

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 97 (11 433)

Poznań, wtorek 19 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. A

Dostęp do środków
masowego przekazu

Rząd rozmawia z „Solidarnością”

(PAP) Po kilkunastodniowej przerwie — wczoraj w Warszawie wznowione zostały rozmowy zespołu roboczego przedstawicieli Komitetu Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie środków masowego przekazu. Delegacjom obu stron przewodniczą rzecznicy prasowi: rządu i „Solidarności” — Józef Barecki i Janusz Onysziewicz.

Dyskutowany jest punkt 8 stanowiska KKP stwierdzający, iż NSZZ „Solidarność” powinien mieć możliwość publikowania własnych materiałów w specjalnie wydzielonych kolumnach pism regionalnych, nie będących organami partii politycznych. Przedstawiciele „Solidarności” zgłosili w tym punkcie kilka propozycji szczegółowych.

Rozmowy trwają.

Kryzys libański

Groźba konfrontacji syryjsko-izraelskiej nadaje realną

(PAP) Prezydent Syrii, Hafez Asad oświadczył w niedzielę w Damaszku, że zainstalowane niedawno w Libanie rakiety przeciwlotnicze mają charakter obronny i Syria przeciwstawi się każdemu atakowi Izraela na wyrzutnie tych pocisków.

W swym pierwszym publicznym wystąpieniu na temat obecnego kryzysu szef państwa syryjskiego oskarżył Izrael o dobrowolne wzmaganie napięcia w podzielonym Libanie, aby udaremnić pojednanie na rodowe w tym kraju. Hafez Asad zaznaczył, że Syria jest zdecydowana stawić czoła każdej izraelskiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Libanu oraz agresji przeciwko temu krajowi.

Z bieżących relacji agencji wynika, że groźba konfrontacji izraelsko-syryjskiej wciąż utrzymuje się, mimo wysiłków dyplomatycznych, podejmowanych w celu odświeżenia tego niebezpieczeństwa.

Zmniejszenie liczby resortów

Blady strach padł na ministerstwa

Groźba redukcji paraliżuje wszelką działalność urzędników

(PAP) Założenia reformy gospodarczej przewidują istotną przebudowę aparatu centralnego i zmiany w jego strukturze. Wskazuje się na konieczność ograniczenia liczebności ministerstw, nadania im nowej roli i funkcji. Dyskusja na ten temat zaszła już tak daleko, że prezentowane są listy nowych resortów, które powstają z połączenia dotychczas istniejących. Według tych koncepcji, zmniejszona ma być zwłaszcza radykalnie liczebność przemysłowych ministerstw branżowych.

Dziennikarzowi Polskiej Agencji Prasowej nie udało się uzyskać oficjalnego potwierdzenia tych zmian, które traktowane są nadal jako propozycje. Wiadomo jednak — wynika to z harmonogramu realizacji „rządowego programu działań stabilizacyjnych”, prezentowanego ostatnio w Sejmie — że projekt zmian struktury organizacyjnej i kompetencji naczelnych organów administracji gospodarczej przedstawiony miał być Radzie Ministrów od 15 bm.

Propozycje, lecz również pogłoski, jakie krążyły wokół tego tematu, wywołały zrozumiałe zaniepokojenie wśród kadry urzędniczej ministerstw i urzędów centralnych. Mówi się bowiem o redukcji zatrudnienia. Sprzyja to swojej psychologicznej powodującej, że wielu urzędników, nie wi-

dujących dla siebie miejsca w nowych strukturach, może przestać właściwie wykonywać swoje obowiązki.

Przed kilkoma miesiącami utworzona została Komisja Porozumiewawcza rad zakładowych, grupująca przedstawicieli związków branżowych 42 ministerstw i urzędów centralnych. Przewodniczącą tej komisji, Zdzisław Soleccki z Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych podzielił się z dziennikarzem PAP swoimi uwagami na temat przewidywanych zmian. Jego zdaniem, obecny sposób dyskusowania nad zmianami nie sprzyja utrzymaniu właściwej atmosfery wśród kadry urzędniczej. Reforma jest konieczna — stwierdził — nie można jednak mówić o zwolnieniach, nie łącząc ich z ramowym programem uzdrowienia systemu zarządzania.

Zmniejszenie zatrudnienia — nawet jeśli wynika ono z przesłanek oszczędnościowych — nie może być celem nadrzędnym, powinnym być poprawa pracy administracji centralnej. Ludziom należy wyraźnie mówić co się z nimi stanie w przypadku daleko idącej redukcji, prezentując jednocześnie sposoby zabezpieczenia ich żywotnych interesów.

Może się tak zdarzyć — powiedział Z. Soleccki — że re-

dukacja zatrudnienia wcale nie przyczyni się do zmiany stylu pracy tej administracji. Istnieje bowiem obawa, że z ministerstw odejdą przede wszystkim osoby najbardziej wartościowe (już odchodzą), które łatwo znajdą sobie pracę gdzie indziej lub podejmą ryzyko działalności ekonomicznej na własną rękę, korzystając z proponowanych ułatwień dla osób zwalnianych. W ministerstwach pozostałyby w takiej sytuacji osoby, które nie miałyby gdzie się zaciepić.

Komisja porozumiewawcza przygotowuje własne koncepcje dotyczące losu dotychczas zatrudnionych w przypadku ich zwolnienia. Mówi się w nich m. in. o możliwościach wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, pomocy w znalezieniu pracy, dodatków wyrównawczych, zapomóg itp. Równoległe przygotowywana jest tzw. pragmatyka urzędnika (termin przedwojenny), to jest karta praw i obowiązków pracowników administracji centralnej. Propozycje związkowe przedstawione zostaną rządowi.

Ostateczne decyzje w tej sprawie podejmie Sejm, być może już niedługo. Cisza, jaka otacza ten drażliwy temat, nie jest jednak korzystna. Jasny scenariusz mógłby zmniejszyć opory, jakie się obserwuje wśród sporej części kadry urzędniczej.

61 rocznica urodzin Ojca Świętego

Papież czuje się coraz lepiej

(PAP) Lekarze czuwający nad zdrowiem papieża poinformowali wczoraj rano, że Jan Paweł II spędził noc spokojnie. Spał bez użycia środków farmakologicznych, jest coraz silniejszy. Przewód pokarmowy, po urazie, jakim był strzał i po skomplikowanej operacji z każdą godziną funkcjonuje coraz normalniej.

Lekarze, którzy wczoraj rano o godz. 7-ej rozpoczęli normalne badania papieża złożyli mu życzenia urodzinowe. Jan Paweł II obchodził wczoraj bowiem 61 rocznicę urodzin. Z tej okazji do Watykanu i bez pośrednio do szpitala Gemelli nadchodzi niezliczone depechy, listy, bukiety kwiatów.

Najprzyjemniejszym podarunkiem jaki papież otrzymał na swe urodziny było przeniesienie z ciasnego boksu w sali reanimacyjnej na 3 piętrze kliniki do zwykłego pokoju szpitalnego na 10 piętrze, z którego okna rozciąga się wspaniała panorama na Rzym.

Z okazji urodzin papieża dziekan kolegium kardynalskiego Carlo Contaloni odprawił o godz. 9 rano uroczystą mszę w bazylice św. Piotra na intencję szybkiego powrotu do zdrowia papieża. Na mszy obecni byli wszyscy kardynałowie i biskupi przebywający obecnie w Rzymie oraz ogół du-

Dokończenie na str. 2

Telegram Prymasa Polski do Jana Pawła II

Usłyszeć błogosławieństwo Twoje „Urbis et orbis” — w rocznicę twoich urodzin jest wielką nadzieją rodziny ludzkiej, ojczyzny Twojej, biskupów i duchowieństwa oraz narodu młodego się w kościele o Twoje zdrowie. A jedno słowo prawdy, miłości i pokoju oraz na dziei na lepszą przyszłość nie da się związać, bo mowa państwa trwa na wieki. Daremna jest rzeczą wierząc przeciwko ościennowi. Zasyłamy z Polski te życzenia oddając Twoje życie Jasnogórskiej Matce Kościoła, której tak zawierzyłeś wraz z nami. Złączony z Twoimi przeżyciami Episkopat i Prymas Polski.

Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski



Dział Pszczelarski Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Sielinku (Poznańskie) prowadzi liczne badania związane z hodowlą pszczoł. Na zdjęciu: ruchoma pasleka na polu rzepaku dostarczy danych związanych z ich żywieniem.
Fot. „Głos” — R. Królak

Okolicznościowe spotkanie w Poznaniu

W hołdzie Władysławowi Sikorskiemu

INFORMACJA WŁASNA
Szeptem lub półgłosem mówiło się u nas dotychczas o generale Władysławie Sikorskim. Próbą zerwania z tą praktyką są odbywające się teraz uroczystości z okazji setnej rocznicy urodzin generała. Takie obchody 18 bm. zostały zorganizowane w Poznaniu przez Wojewódzki Komitet FJN i Zarząd Wojewódzki ZBoWiD.

Wczorajsze okolicznościowe spotkanie w Klubie Oficerskim Wojsk Lotniczych, z udziałem przedstawicieli partii i stronnictw politycznych oraz członków ZBoWiD, otworzył przewodniczący WK FJN — Franciszek Szczerbal. Następnie prof. dr hab. Antoni Czubiński wygłosił odczyt „Generał Sikorski — polityk, żołnierz, dowódca”. Była to ocena działalności generała, porównanie go do jego udziału w tworzeniu Legionów i roli w walkach o umocnienie odradzającego się po I wojnie światowej państwa polskiego. Następnie Władysław Sikorski służył mu jeszcze przez kilka lat, pełniąc kluczowe funkcje (m. in. szefa rządu i ministra spraw wojskowych), dopóki nie doszło do całkowitego rozdzwieku między nim a pilsudczykami. Po klęsce wrześniowej z niezwykłą energią przystąpił do tworzenia polskich sił zbrojnych najpierw we Francji, a potem w Anglii. Zdolał też doprowadzić do częściowej normaliza-

cji stosunków ze Związkiem Radzieckim i utworzyć tam armię polską. Dla rodaków przede wszystkim w kraju pod okupacją hitlerowską stał się symbolem niepodległości Polski i nieugiętej walki z najeźdźcą. Śmierć generała podczas katastrofy lotniczej, której okoliczności do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione, była więc olbrzymim wstrząsem dla wszystkich Polaków. Władysław Sikorski zasługuje na to by wejść do historii na rodowej jako jednostka, która odegrała pozytywną rolę w naszych tragicznych dziejach — tymi słowami zakończył się odczyt prof. A. Czubińskiego.

Następnie uczestnicy spotkania, mimo fatalnego stanu technicznego kopii, z zainteresowaniem obejrzyli film dokumentalny „Przerwany lot”. Ten montaż archiwalnych kronik, dokonany przez Wytwórnę Filmową „Czołówka”, przybliżył postać naczelnego wodza polskich sił zbrojnych (w latach 1939 — 1943), dzięki któremu Narwik, Monte Cassino i wiele innych miejscowości zostały zapisanych w historii oręża polskiego.

Po projekcji filmu delegacja, złożona z działaczy WK FJN i członków ZBoWiD — byłych żołnierzy formacji, którym przewodził generał broni Władysław Sikorski, złożyła kwiaty pod Pomnikiem Aliantów na poznańskiej Cytadeli. (ak)

W Warszawie

Posiedzenie Światowej Konfederacji Kredytu Rolnego

(PAP) W Warszawie rozpoczęło się 18 bm. dwudniowe posiedzenie Komitetu Centralnego Światowej Konfederacji Kredytu Rolnego (CICRA), zrzeszającej banki z całego świata zajmujące się kredytowaniem rolnictwa.

Spotkanie warszawskie, w którym oprócz delegacji banków europejskich krajów socjalistycznych, uczestniczy kilkadziesiąt przedstawicieli banków krajów uprzemysłowionych i rozwijających się, poświęcone jest problematyce finansowania rolnictwa w krajach socjalistycznych.

W imieniu ministerstw finansów i rolnictwa oraz banku gospodarki żywnościowej, który jest członkiem konfederacji, powołał uczestników obrad minister finansów Marian Krzak. Nawiązując do obecnej sytuacji gospodarczej w naszym kraju, stwierdził m. in. że jesteśmy w okresie szerokiej dyskusji społecznej, w której problemy rolnictwa szczególnie są podnoszone.

W pierwszym dniu konferencji CICRA omówiono problemy rozwoju rolnictwa w krajach socjalistycznych.

Sport-sport

S. Suchoruczenkow i ekipa ZSRR bohaterami etapu do Wałbrzycha



Wczoraj kolaarze uczestniczący w XXXIV Wyścigu Pokoju walczyli na trasie X etapu Młoda Bolesław — Wałbrzych długości 189 km przekraczając granicę pomiędzy CSRS i Polską. Kolarze mieli do pokonania niezwykle trudny dystans, na którym znajdowały się 3 zwykłe premie i aż 7 górskich. Po jednej z górskich premii

nastąpił długo oczekiwany przez wszystkich atak znakomitego kolarza ZSRR mistrza olimpijskiego z Moskwy S. Suchoruczenkova, który z łatwością odjechał z peletonu i przez ponad 70 km jechał samotnie z przewagą dochodzącą chwilami do dwóch minut. Trudna pofałdowana trasa etapu pozwalała jedynie kolarzom niezwykle silnym na skuteczny atak i doścignięcie Sucho-

Dokończenie na str. 4

Odwolanie strajku w Białymstoku

(PAP) 18 bm. na plenarnym zebraniu MKZ NSZZ „Solidarność” Region Białystok zaakceptowano wyniki rozmów przeprowadzonych 14 bm. z przedstawicielami Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku w sprawie zajęcia w dniu 2 maja br. w Kuźnicy Białostockiej. Doszło tam do nieuzasadnionego użycia przez milicjantów środków przymusu bezpośredniego w stosunku do członka „Solidarności” — Jana Kowalewskiego. MKZ Region Białystok odwołał z dniem 18 bm. godz. 16 stan gotowości strajkowej oraz zapowiedziany na 19 maja strajk.

Przygotowania do przyjęcia władzy we Francji przez F. Mitterranda

(PAP) We Francji trwają przygotowania do przyjęcia władzy przez nową ekipę prezydenta — elekta, socjalistę Francois Mitterranda. Powodując się na źródła dobrze poinformowane agencje twierdzą, iż należy oczekiwać, że w ciągu 48 godzin od inauguracji nowego szefa państwa w najbliższy czwartek, prezydent — elekt mianuje nowy rząd, rozwiąże Zgromadzenie Narodowe i ogłosi wybory parlamentarne. 64-letni Francois Mitterrand przejmie oficjalnie urząd w Pałacu Elizejskim 21 bm. o godzinie 9.30.

Tymczasem rzecznik urzędu prezydenta, poinformował, że we wtorek wieczorem ustępujący prezydent Valery Giscard d'Estaing zwrócił się z przemówieniem pożegnalnym do Francuzów, które będzie transmitowane przez radio i telewizję. Jego ostatnim wystąpieniem publicznym będzie złożenie wieńca na Grobie Nieznajomego Żołnierza, przy Łuku Triumfalnym, w środę po południu. Przedtem, na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów premier Raymond Barre przedstawi raport o „Stanie Francji”.

Wreczenie medali „Sprawiedliwy wśród narodów”

(PAP) 18 bm. w siedzibie Zarządu Głównego ZBoWiD odbyła się uroczystość wyróżnienia kolejnej grupy Polaków izraelskimi medalami „Sprawiedliwy wśród narodów”. Odznaczenie to, przyznawane jest przez Instytut Upamiętniania Męczenników i Bohaterów (Yad Vashem) w Jerozolimie, osobom zasłużonym w udzielaniu pomocy i ratowaniu życia Żydom w latach okupacji hitlerowskiej. Wśród odznaczonych znaleźli się przedstawiciele różnych środowisk z całego kraju. Do tej pory, medale te przyznano około 300 Polakom.

ODGŁOSY

Zacząć!

Z żelazną logiką dowiódł Stanisław Albinowski w „Trybunie Ludu”, że ekipa dysponentów na szczeblu gospodarki z rządu i jego Komisji Planowania nie jest zdolna do sporządzenia raportu o stanie gospodarki i programu stabilizacyjnego. Od 7 miesięcy przygotowuje się te dokumenty i oto narodziły się potworki nadające się jedynie do odesłania do archiwum, na wędrowną rzecz o miątkę, jako ślad nieudolności pewnych ludzi. Albinowski przypomina kolejne losy kolejnych wersji tych dokumentów, coraz gorsze coraz mniej przydatne.

Potwierdza się wyrażona już jesienią ubiegłego roku przez niektórych ekonomistów teza, że nie mogą reformy ani programów robić ci sami ludzie, którzy doprowadzili gospodarkę do ruiny. Włoczeni przez lata w określone schematy zarządzania, nauczani administracyjnego stylu kierowania nie potrafili się znać w nowej sytuacji. Prawda, że sytuacja jest niezwykle trudna. Ale dlatego właśnie szybko potrzebne są programy, a zaraz za nimi — działania.

Jest jednak także inny pogląd na sprawę. Nie uda nam się wprowadzić w życie żadnej reformy bez rozbicia istniejących struktur zarządzania. Do nich — a leżą w pierwszej kolejności zjednoczenia przemysłowe — balast i niepotrzebne ogniwo w zarządzaniu. Twierdzą fachowcy, że już w ramach tzw. małej reformy wprowadzonej w styczniu br. zjednoczenia stały się zbyt ciężkie. Przedsiębiorstwa bowiem mogą wchodzić w bezpośrednie związki kooperacyjne, bez pośrednictwa zjednoczeń. W koniecznych przypadkach koordynacji mogą się podjąć ministerstwa.

Może więc wreszcie zacząć — od likwidacji zjednoczeń. Może chociaż w ramach niektórych resortów. Nie czekając na reformę, na programy i raporty!

MIECZYSLAW SKAPSKI

Obradowali artyści muzycy

(PAP) Poprzedzony długotrwałymi gorącymi dyskusjami, w Warszawie odbył się w dniach 16-17 bm. IX Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków. 144 przedstawicieli reprezentujących reszce ponad 4000 członków pracujących zawodowo i tworzących w dziedzinie muzyki: solistów, dyrygentów, muzyków zespołowych — instrumentalistów i chórzystów, pedagogów a także krytyków muzycznych obradowało nad dotychczasową działalnością SPAM oraz nad miejscem i rolą tej organizacji w życiu kulturalnym kraju.

Delegaci wyrazili zgodę na uczestnictwo w obradach przedstawieli „Komitetu Odnowy SPAM”, który zgłosił własne postulaty i koncepcje dotyczące udzielenia sytuacji w środowisku muzycznym.

Zebrani podjęli rezolucję, w której stwierdzają m. in. iż muzycy zrzeszeni w SPAM deklarują się po stronie sił odnowy w naszym kraju, uważając iż tylko w warunkach swobodnych obywatelskich praworządności i demokracji rozwijać się może życie kulturalne.

Prezesa ZG SPAM został dyrygent, dyrektor Opery Wrocławskiej — Robert Satanowski.

KRONIKA DNIA

WYSTAWA KSIĄZEK

(Inf. wł.) Państwowe Wydawnictwo Naukowe Oddział w Poznaniu oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego z okazji 30-lecia PWN-u zorganizowały wystawę książek. Otwarcie ekspozycji nastąpiło wczoraj w gmachu biblioteki przy pl. Wolności 19 w Poznaniu. (bran)

Aż 25 procent kwaśniej

Jest mleko ale nie w sklepach

(PAP) Dzienny skup mleka wzrósł w ostatnich dniach do 26 mln litrów. Jest więc wyższy o ok. 8 mln litrów, niż w okresie najniższej podaży w grudniu ubr. i styczniu br. Powiększający się — po wyjściu krów na pastwiska — skup mleka stwarza możliwość — powiedział dziennikarzowi PAP wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielców Mleczarskiej Stefan Paszkowiak — znacznego polepszenia zaopatrzenia rynku w mleko spożywcze oraz przetwory mleczne. Dziennic handel potrzebuje ok. 8 mln litrów mleka konsumpcyjnego. W związku jednak z wprowadzeniem większej liczby wolnych sobót, różnie kształtuje się popyt na mleko w poszczególne dni tygodnia.

Dużo więcej mleka niż są w stanie przygotować mleczarnie nabywają konsumenci przed wolnymi od pracy dniami, robiąc zapasy na soboty i niedziele, kiedy artykuły spożywcze sprzedają tylko sklepy dyżurujące.

Wyżej wspomnianego problemu nie zdołano jeszcze rozwiązać, mimo że upłynęło już kilka miesięcy od wprowadzenia większej liczby wolnych sobót. Obecnie jest to sprawa szczególnie pilna i nie cierpiąca zwłoki, gdyż zbliżamy się do największego nasilenia skupu mleka. Nie możemy się przecież pogodzić z faktem, że będziemy mieć mleko, a w sklepach nie będzie odpowiedniej ilości jego przetworów, które złągodziłyby niedobór innych

artykułów spożywczych. Sprawa należytego zagospodarowania wszytkiego skupowanego mleka wymaga wspólnego podjęcia działań zarówno ze strony mleczarstwa, jak i handlu oraz transportu.

Już obecnie — stwierdził w czasie rozmowy S. Paszkowiak — ilość skupowanego mleka umożliwia nie tylko polepszenie zaopatrzenia w mleko konsumpcyjne i twarogi, w stopniu na jaki pozwalają dziś możliwości produkcyjne przetwórstwa, lecz także na odtworzenie produkcji serów, która została wstrzymana z powodu braku podstawowego surowca. Trzeba tu jednak wyjaśnić, że sery dojrzewające miękkie mogą trafić do handlu dopiero po 4 tygodniach od wzniesienia produkcji. Natomiast sery twarde pojawiają się w sklepach nie wcześniej niż po 6 tygodniach, tyle trwa bowiem okres ich dojrzewania.

W sezonie najwyższych dostaw, kiedy mleczarstwo spodziewa się skupować każdego dnia ok. 37 mln litrów mleka, potencjał przetwórczy umożliwi przetworzenie na artykuły spożywcze ok. 35 mln litrów „białego surowca”. 2 mln litrów trzeba będzie przerabiać na kazeinę. Już dziś wiadomo, że nie zostaną wykorzystane możliwości produkcyjne w zakresie śmietany, a z powodu braku cukru również w zakresie serków smakowych, których poszukują konsumenci.

Racjonalne zagospodarowanie mleka, oczywiście w stop-

niu dostosowanym do zdolności spółdzielczości mleczarskiej, zależeć będzie jednak od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze wszyscy rolnicy muszą zadbać o to, aby dostarczone przez nich mleko nadawało się do przetworzenia. Zlewnie i mleczarnie nie mogą i nie będą — powiedział S. Paszkowiak — odbierać od dostawców mleka nadkwaszonego bądź zanieczyszczonego. Mleko takie będzie zwracane gospodarstwu. W skali kraju w marcu skwaśniałe mleko stanowiło ok. 4,1 proc skupionego, w kwietniu wskaźnik wzrósł do około 6 proc. Wśród dostawców skwaszonego mleka przeważają rolnicy sprzedający je co drugi dzień. Częstym powodem kwaśnienia są nieczyste konwie, których nie ma czym myć. Brak środków dezynfekujących oraz preparatów do mycia przysparza kłopotów gospodarstwu uśrednionym mającym przewodowe urządzenia udojowe, których niewłaściwe mycie pogarsza jakość mleka. W okresie upałów zdarza się nawet tak, że kwaśniej przed przetworzeniem nawet 25 proc. skupuowanego mleka.

Drugi warunek decydujący o rytmiczności pracy mleczarstwa to zaopatrzenie mleczarni w proszkowni mleka w wiewiel i oraz energię elektryczną. W bieżącym kwartale spółdzielczość mleczarstwa potrzebuje dziennie 2,1 tys. ton węgla, podczas gdy dostawy wynoszą ok. 0,9 tys. ton.

Z prac IX podzespołu WZZ w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

Na wczorajszym posiedzeniu IX podzespołu Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego w Poznaniu wystosowano apel do podstawowych organizacji partyjnych, prokuratury, NIK i MO. Oto jego treść.

Na podstawie materiałów wpływających do IX podzespołu i w oparciu o punkt 4 uchwały IX Plenum KC PZPR apelujemy o podjęcie działań partyjnych dla przyspieszenia prowadzonych przez prokuraturę, NIK i MO postępowań

kontrolnych i dochodzeniowośledczych w sprawach zwanych potocznie rozliczeniowymi.

Jednocześnie IX podzespół postanowił udostępnić organizacjom partyjnym całego województwa listę nazwisk, które są wymieniane w pismach wpływających do tego podzespołu. Osoby upoważnione przez egzekutywy mogą zapoznać się z tą listą w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Poznaniu, gmach KW PZPR pok. 507. (sf)

Zginęło 46 osób

Tragiczny ostatni weekend

(PAP) Tragicznie zapisał się w kronikach milicyjnych ostatni weekend. Jak wynika z informacji biura ruchu drogowego Komendy Głównej MO, w okresie od piątku do nie-

dzieli zainicjowano 371 wypadków drogowych, w których zginęło 46 osób, a 426 zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się m. in. 16 pieszych, 10 pasażerów i 7 motocyklistów

Resort górnictwa ustosunkuje się do zarzutów dziennikarzy

(PAP) Jak poinformowano dziennikarza PAP w Ministerstwie Górnictwa, przewiduje się, że 27 maja resort ten zorganizuje konferencję prasową, podczas której ustosunkuje się do wysuniętych przez dziennikarzy zarzutów dotyczących prac w dziedzinie górnictwa naftowego. Chodzi tu głównie o krytyczne uwagi na temat wierceń poszukiwawczych.

Klub Kultury Pamiętnikarskiej przy WTK

INFORMACJA WŁASNA

Dwie imprezy organizuje w najbliższym czasie Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne.

20 maja odbędzie się spotkanie członków niedawno powstałego Klubu Prezesów Stowarzyszeń Regionalnych przy WTK i Kolegium Redakcyjnym „Kroniki Wielkopolski”.

Natomiast 21 maja WTK zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie inauguracyjne działalności Klubu Kultury Pamiętnikarskiej. Odbędzie się ono o godz. 13 w sali 104 Pałacu Kultury w Poznaniu. Proszeni nań są wszyscy pragnący swe przeżycia utrwalić w formie pamiętnikarskiej. (bran)

61 rocznica urodzin Ojca Świętego

Dokończenie ze str. 1

chownych i świeckich pracowników Watykanu.

Podobną mszę dla personelu i chorych szpitala, w którym leczony jest papież; odprawiono w kaplicy szpitala Gemelli o godz. 17-tej.

61 rocznica urodzin papieża Jana Pawła II — przypadająca 18 bm. — stanowiła dodatkowy impuls dla podkreślenia uczuć, jakimi społeczeństwo polskie otacza wielkiego syna naszego narodu, najwyższego dostojnika Kościoła katolickiego.

W Wadowicach, rodzinnej miejscowości papieża, odbyła się poranna msza, która celebrował wieloletni proboszcz tej parafii, wychowawca Karola Wojtyły — 78-letni ks. dr Edward Zacher. W mszy, która odbyła się w intencji powrotu do zdrowia Ojca Św., jak również w innych nabożeństwach uczestniczyli mieszkańcy miasta oraz pielgrzymi z kraju i z zagranicy.

Liczne uroczystości religijne odbyły się m. in. w Kalwarii Zebrzydowskiej, Oświęcimiu i innych miejscowościach Podbeskidzia.

W intencji Jana Pawła II odbyły się msze we wszystkich kościołach Archidiecezji Krakowskiej. (PAP)

telefony donoszą...

● Wczoraj o godz. 5.12 na ul. Zamenhofa przy ul. Majakowskiej w Poznaniu, na skutek rozszerzenia się torowiska nastąpiło wyłączenie się tramwaju linii „2”. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała do godz. 7.15, w ich miejsce kursowały autobusy.

● Na ul. Grunwaldzkiej przy ul. Ułańskiej w Poznaniu, „Fiat” 126p potrafił 10-letnią dziewczynkę, która rowerem przejeżdżała przez przejście dla pieszych. Dziecko doznało obrażeń.

● W miejscowości Gnuszyn (Poznańskie), zaproszenie ognia przez dzieci było przyczyną pożaru na skutek, którego spalił się stół sto-

Trwają X Dni Techniki

Nagrody NOT dla twórców konstrukcji i technologii

INFORMACJA WŁASNA

Podczas zainaugurowanych wczoraj w Domu Techniki X Poznańskich Dni Techniki wręczono licznej grupie twórców nagrody Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej za wybitne osiągnięcia techniczne.

Nagrodami II stopnia uhonorowano autorów 6 prac zespołowych i jednej indywidualnej natomiast 3 prace wyróżniono. Wśród oryginalnych konstrukcji nagrodzonych przez NOT znajduje się lekka obudowa chłodzi („Metalplast”-Oborniki), technologia i automat do produkcji baterii R-6(CLAIO Poznań), trawersa samoobrotowa z automatycznym poziomowaniem (Odlewnia Żeliwa w Sremie), estryfikacja skrobi w fazie fluidalnej (Zjednoczenie Przemysłu

Ziemniaczanego), stanowisko do analizy równomierności rozkładu ziarna w siewnikach (Politechnika Poznańska) oraz maszyna „Metindolem” („Polfa”-Poznań) Nagrodę indywidualną za wyhodowanie czterech oryginalnych odmian róż otrzymał Stanisław Żyła z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Z okazji tegorocznego tygodnia techniki w Poznaniu, poświęconego tym razem gospodarce żywnościowej, grupie działaczy stowarzyszeń naukowo-technicznych wręczono odznaczenia. Przynależą też nagrody dziennikarom-popularyzatorom techniki w naszym regionie. Otrzymał je: Henryk Bakos (Polskie Radio), Piotr Chojnacki (Gazeta Zachodnia) oraz Janusz Bekas i Marek Przybylski (Głos Wielkopolski).

Do końca tygodnia w Domu Techniki i zakładach pracy odbywać się będą liczne imprezy przedstawiające możliwości techniki w rozwoju rolnictwa. (bej)

Rozpoczęło się referendum

Włosi wypowiedzą się w pięciu kwestiach

(PAP) We Włoszech odbywa się referendum powszechne (konsultacje). 43 miliony uprawnionych do głosowania wyborców zajmuje stanowiska w pięciu sprawach. Dwie konsultacje dotyczą kwestii przerywania ciąży. Możliwość przeprowadzenia tego zabiegu określona została już w ustawie z 1979 roku. W myśl jej przepisów zabieg może być dokonany wyłącznie w placówkach upoważnionych służby zdrowia przez kobiety w wieku powyżej 18 lat, do 90 dnia ciąży. Włosi opowiedzieć się mają bądź za wnioskiem partii radykalnej, zakładającym całkowitą liberalizację powyż-

szych przepisów, bądź za wnioskiem organizacji katolickiej pod nazwą „Ruch w obronę życia”, który dopuszcza możliwość przerywania ciąży, ale tylko wtedy, gdy zagraża ona życiu lub zdrowiu kobiety. Pozostałe konsultacje dotyczą zniesienia kary dożywotniego więzienia (kary śmierci we Włoszech nie stosuje się), zakazu posiadania broni, nawet myśliwskiej przez osoby cywilne oraz zmiany prawa antyterrorystycznego, dającego zbyt duże uprawnienia policyj w dziedzinie.

Konsultacje rozpoczęły się w niedzielę.

Wystawa matejkowska w Gnieźnie

Obchody Dnia Działacza Kultury w Wielkopolsce

INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczne Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy przebiegają dosyć skromnie. Złożyły się na to znane niedostatki, z rażącym brakiem książek na czele. Tym niemniej przecież praca kulturalna trwa i dla ludzi najbardziej w niej zasłużonych, a działających w bibliotekach, klubach wsi, miasteczek i miast odbywają się teraz tradycyjne majowe imprezy.

Wczoraj w Muzeum w Gnieźnie zorganizowano Dzień Działacza Kultury województwa poznańskiego. Podczas spotkania wręczono odznaki Zasłużonego Działacza Kultury. Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorowe Odznaki Miasta Poznania.

(bran)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 20 do 22 stopni, minimalna od 10 do 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 19 stopni, w Pile 17 stopni i w Koninie 15 stopni, ciśnienie 758 mm czyli 1010,6 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Golaszewski.

Za mało dla kraju i na eksport

Węglowy klucz do rozruszania gospodarki

Wyniki pierwszego kwartału tego roku przekonują, że w tym roku wydobędzie się w Polsce nie więcej niż około 173 mln ton węgla kamiennego (w tym 12 mln ton w wolne soboty). Jest to o 15 mln ton mniej, niż zakładały obliczenia z początku roku. Te 173 miliony ton wystarczą akurat na potrzeby tylko kraju. Na eksport nie zostaje nic. A przecież węgiel, to obecnie jedyne, potencjalnie liczące się źródło dewiz w żywej gotówce. By więc choć w części wywiązać się z zawartych umów i zapewnić krajowi dopływ dewiz, konieczne jest ograniczenie jego dostaw do niektórych działów gospodarki. Oblicza się, że zmusi to do zmniejszenia tegorocznego planu społeczno-gospodarczego o około 10 procent. Takie konieczności odbijają się przede wszystkim na przemysłach energochłonnych. Konieczne będzie np. zmniejszenie produkcji cementu i niektórych wyrobów chemicznych o około 30-40 procent, a to pociągnie za sobą łańcuszek następstw.

branych wyrobiskach maszyn, bo nie było czasu na ich przenoszenie w inne miejsce. W rezultacie teraz 30 spośród 67 kopalń nie osiąga swych projektowych zdolności wydobywczych.

Odrabianie błędów potrwa, ale węgiel potrzebny jest nam już. Stąd tak duże znaczenie wszelkich działań umożliwiających wzrost wydobycia. Jedną z kwestii są części zamiennych. Dla jej rozwiązania resort postanowił, że już w tym roku przemysł górniczy wyprodukuje mniej maszyn, a więcej ich elementów.

Znacznie można by poprawić krajowy bilans węgla przez urealnienie jego cen. Dziś wycena wydobycia każdej tony jest subsydiowana przez państwo. Zachwiana została np. relacja między ceną węgla i drewna opałowego. W tych warunkach węgiel nie opłaca się oszczędzać. Możliwość kryją się także w organizacji jego wykorzystania. Oto bowiem od lat mówi się o wzroście wydobycia węgla brunatnego, ale — czekając na Bekhatów — niewiele robi się w kopalniach konińskich. Po dwóch latach przerwy do elektrowni „Adamów” znów trzeba dowozić węgiel ze Śląska.

Osobny zespół problemów łączy się z zasadami pracy górników. Mają oni swój 5-dniowy tydzień pracy. Należało się im to dawno. Niemniej to właśnie skrócenie czasu pracy przyspieszyło „peknięcie wrzodu”, który narastał w górnictwie od lat. Jak powiedział ostatnio minister górnictwa, Mieczysław Głanowski, górnicy pracują w tym roku lepiej niż w roku minionym, a spadek wydobycia wynika ze skrócenia czasu pracy. To stwierdzenie rysuje zakres decyzji, które mogą zaowocować wzrostem wydobycia. Cza su pracy nie da się wydłużyć. Rezerwa jest zwiększanie zatrudnienia. Ale polskie górnictwo cierpi na brak rąk do pracy. W minionym roku zatrudnienie zmalało. Z początkiem tego roku twierdzono, że do górnictwa skierowani zostaną

ludzie z przerywanych inwestycji z samej Huty „Katowice” miało ich przejść 12 000. Nie przyszedł nikt. A od zaraz zatrudnić można w kopalniach 18 000 osób, co zwiększyłoby dzienne wydobycie o 25 000 ton. Dałoby to około 7 milionów ton węgla rocznie. Jest zatem o co zabiegać.

Sytuacja naszej gospodarki, dla której węgiel może być lekarstwem, a jego brak obywateli truciźną — zmusza do działań szybkich i bezbłędnych. Niestety, decyzje resortu górnictwa w minionych miesiącach nie mogą być oceniane pozytywnie. Jakby zapomniano, że obecnie rezultaty mogą przynieść tylko decyzje akceptowane przez górników. Do takich nie należało wprowadzenie tak zwanego funduszu mobilizacyjnego za pracę w wolne soboty, ani to, że górnikom pracującym w ten dzień przydzielano — poza systemem kartkowym — kiełbasę, a ponadto smalec. „Zamiast mówić o tym jak zwiększyć wydajność maszyn i urządzeń — mówił na ten temat na X Plenum KC PZPR Jerzy Romanik — cały czas kombinuje się tylko jakby ludzi zwerbować na sobotę, i to w sposób urągający wszelkim zasadom ludzkim (...) My wcale nie nalegamy na to, żeby w soboty rzeczywiście odpoczywać, jak to niektórzy chcą sugerować, ale nie pozwolimy odebrać sobie nadziei, że w przyszłości naprawdę będziemy z tych sobót korzystać”.

Jest i druga strona tego medalu. W pierwsze soboty po zniesieniu funduszu mobilizacyjnego do kopalń zgłosiło się mniej górników niż w poprzednie. Mniej jednak nadzieje, chociaż na nadziejach planów budować jednak nie można, że górnicy czuć się będą moralnie zobowiązani, by pracować w soboty, choćby tak, jak w poprzednich miesiącach. To jeden z warunków, by zmniejszyć braki węgla, by węgiel w mniejszym stopniu był hamulcem utrudniającym ponownie rozruszanie naszej gospodarki. Od tego ile będziemy mieli węgla dla kraju i na eksport także zależy, jak długo wspinać się będziemy na górę, z której widać będzie równa drogę przed naszym krajem.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Na X Plenum KC PZPR powołana została komisja, której zadaniem jest zarówno dokonanie oceny jak i przyspieszenie prac nad ustaleniem osobistej odpowiedzialności członków partii pełniących funkcje kierownicze w aparacie partyjnym, gospodarczym i administracyjnym. Tych, wobec których padły zarzuty podejmowania błędnych — bo opartych na własnych koncepcjach i „wizjach” — decyzji gospodarczych lub wykorzystywania stanowiska do czerpania korzyści materialnych. Zbadanie zakresu winy i ustalenie odpowiedzialności ma być dokonane do IX Zjazdu.

Co w tym zakresie działo na dotychczas w województwie poznańskim? Jakże się mogło sformułować będących w to ku spraw w określonym wyżej terminie? Oto podstawowe pytania, wokół których toczyły się obrady na niedawnym posiedzeniu IX posiedzenia poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego.

Odpowiedź na to pytanie można znaleźć częściowo w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Od podjęcia przez nią prac w nowym składzie (nastąpiła zmiana na stanowisku przewodniczącego, dokoptowano do niej robotników). Komisja rozpatrując wpływające do niej sprawy, wydzieliła z

partii 47 osób. Przypomnijmy kilka nazwisk: Rajmund Goździerski, Jerzy Buszkiewicz, Jan Różański, Bolesław Stachowiak. Informacja WKKP jest dlatego częściowa, gdyż mówi o sprawach zakończonych. Wiele innych jest w toku. Badania mające na celu, mówiąc językiem prawniczym, ustalenie prawdy materialnej czyli sprawdzenie zarzutów wobec wielu osób, prowadzi poznańska delegatura Najwyższej Izby Kontroli. Jej ustalenia staną się dla WKKP podstawą do sformułowania wniosków w sprawie zakresu odpowiedzialności partyjnej osób objętych dochodzeniami.

Liczba tych, którymi zajęli się, zajmuje lub zajmie NIK, sięga 600 osób, zaś poznańska delegatura skoncentrowała swe prace na tych, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje w aparacie partyjnym, gospodarczym lub administracyjnym. Tak więc NIK mógł przedstawić na niedawnym posiedzeniu IX posiedzenia wyniki kontroli dotyczące tych osób.

Przedstawiono przede wszystkim rezultaty dochodzeń przeprowadzonych w sprawie budowy jednego z trzech osiedli domków letniskowych w Kiekrzu, których właścicielami są: Czesław Gałgan — sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Marian Klupś — dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego

w Wągrowcu, Kazimierz Kostrowski — kierownik bazy „Hydrobudowy”, Zbigniew Parat — wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego LOK, Rajmund Jakub — wicedyrektor Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego, Bolesław Wojciechowiec — rektor Politechniki Poznańskiej, Marian Kołodziejki — wicedyrektor Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli

Po X Plenum KC PZPR

Niech prawo zawsze prawo znaczy

Miejskich i Bogdan Waligórski — sekretarz KW PZPR w Poznaniu.

Doprowadzenie wody, energii elektrycznej, ciepła, budowę drogi dojazdowej do tego kompleksu wypoczynkowego przeprowadzono w dużej mierze na koszt przedsiębiorstw państwowych. NIK szczegółowo podał, które instytucje jakimi sumami partycypowały w tym przedsięwzięciu. Łączna kwota wynosi 1 268 000 złotych. Jednocześnie poznańska Liga Obrony Kraju dołożyła do tych inwestycji 1 900 000 złotych, jakiego otrzymała na popieranie czynów społecznych.

Po uzbrojeniu terenu ma

Wielu jest takich przyjezdnych gości lub turystów z kraju i z zagranicy, którzy — awizując teleksem, telefonem lub listem swój zamiar przybycia do Poznania — żądają ulokowania ich w hotelu „Orbis-Bazar”. Ten prawie 140-letni budynek z lat 1838-42, wybudowany z inicjatywy wielkiego patrioty i społecznika dr. Karola Marcinkowskiego (przy alejach jego imienia) do dzisiaj ma swych licznych sympatyków. Ba, wielbiciele. I nie to, że hotel ów technicznie starzyzna, że niezbyt w nim już wysoki standard, znacznie odbiegający od obecnych światowych wymogów i realiów. Są tacy, którzy w żadnym innym hotelu poznańskim nie chcą mieszkać.

Jest w tym gmachu coś, co do niego przyciąga. Zaś zabytkowość obiektu, jego historyczna przeszłość to także dla wielu osób niemal jedyny magnes. Zresztą, właśnie ze względu na rolę, jaką „Bazar” odegrał w historii Poznania, podjął przed ponad 30 laty decyzję o jego odbudowie w dawnym kształcie i zarazem dla tych samych celów jakim służył między wojnami. Bardzo dawno temu skupiało się w tym budynku także polskie życie gospodarcze, polityczne i towarzyskie. Tutaj miał swój pierwszy sklep narzędzi rolniczych Hipolit Cegielski, mieściła się sławna na cały Poznań księgarnia Walentego Stefańskiego wydawcy oraz działacza politycznego i społecznego. Właśnie „Bazar” stanął w grudniu 1918 roku miejscem dyspozycyjnym sztabu Powstania Wielkopolskiego, do tego hotelu przybył wówczas Ignacy Paderewski.

„Bazar” — bez bocznego skrzydła w podwórzu od strony ul. Paderewskiego, dysponuje dzisiaj 139 łózkami, znajdującymi się w 88 pokojach (według spisu hoteli na lata 1977/78). Ma pierwszą kategorię, a więc nie tę najwyższą, jaką szczyli się obecnie wiele orbisowskich hoteli w Polsce. Zawężony jest też w tej placówce zakres usług. Nie ma przy nim rozległego, wygodnego parkingu, garaży, stoiska „Pewexu”, kregielni, piwnalni i sauny. Ale jest właśnie owa swoista atmosfera, którą stwarza nieco antyczna architektura i także wyposażenie pokoi, grzeczna i wysoko kwalifikowana obsługa, dobra gastronomia. Liczni turyści przyrównują „Bazar” do znanych, zabytkowych hoteli w wielu stolicach Europy.

Aliści ten popularny starszek, wymaga kuracji i swoistej — nie przesadzonej w stronę supernowoczesności — mo-

resowani przystąpili do wznoszenia obiektów, gromadząc odpowiednie sumy i materiały budowlane w szczególności — częściowo — w sposób.

Tak więc Bogdan Waligórski, aczkolwiek nie jest rolnikiem, otrzymał 100 000 złotych pożyczki przysługującej jedynie właścicielom gospodarstw. Różne przedsiębiorstwa wykonujące prace budowlane instalacyjne i wykończeniowe w jego domku otrzymały o wiele mniej niż powinny. Z obornic kiego „Metalplastu” przywieziono tu 500 metrów kwadratu płyt zabranych z Obornik pod pozorem przeprowadzenia badań nad nowego typu materiałami budowlanymi przez Politechnikę Poznańską. Potem płyty zostały przeniesione i sprzedane, a „Metalplast” stracił na tym 203 000 złotych.

W podobny sposób wznosili swoje domki Czesław Gałgan i pozostali, wymienione osoby. Jest więc oczywiste, że ich sprawy zostały przekazane do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Podzespół IX po-

Co dalej z poznańskim „Bazarem”?

To musi być właśnie hotel

dernizacji. I takie zamierzenia wysuwa Centrala Turystyczna „Orbis” zarządzająca hotelem. Dokumentacja leży już od lat. Nawet parokrotnie ją zmieniano, bo i czas biegnie i wiele rzeczy ulega zmianom (choćby materiały budowlane, wyposażenie, armatura itp.). Obecnie remont „Bazaru” ustala się w kosztach na około 190 milionów złotych, ale wiadomo, że jeśli przystąpi się do tych prac za kilka lat (ponoć do roku 1985) — ich zakres rzeczowy i kosztorysowy ulegnie dalszej zmianie.

Wydawałoby się, że skoro pieniądze mogą być, to nie trudnego przystąpić do działań, które wprowadziłyby w życie plany „Bazaru” na dwa lub trzy lata z listy poznańskich hoteli, ale w efekcie przynieść mogłyby znaczne korzyści. Szkoła w tym, że przedsiębiorstwo zarządzające nie ma wykonawcy. „Orbis” czeka tu na decyzję i pomoc władz Poznania. Nie musiałoby tego robić przedsiębiorstwo państwowe. Wzorem warszawskiego „Bristolu” trzeba do prac budowlanych i wykończeniowych zachęcić rzemieślników. Być może, podniosłoby to koszty ogólne przebudowy, ale korzyści byłyby wielostronne. Tym bardziej, że zgodnie z planami — „Bazar” miałby w swoim wnętrzu zachować wiele elementów i detali zabytkowych. Także w wyposażeniu większości pokoi, zwłaszcza apartamentów. A do takich prac rzemieślnicy mają najwięcej smykałki.

Tymczasem losy „Bazaru” jako hotelu są zagrożone. Wynika to między innymi z oświadczenia władz wojewódzkich, których przedstawiciele, na niedawnym spotkaniu z dziennikarzami „Głosu” podnosili możliwość przeznaczania tego obiektu na inne cele. Teraz zaś wiemy, że koncepcje są dwie: zachować handlowo-usługowy parter zaś część hotelową przeznaczyć na cele muzealne (w tym przypadku „Orbis” zachowałby tylko gastronomiczną, albo — cały obiekt przeznaczyć na cele miejskie, bez wyznaczania już teraz roli tego budynku.

Jak mi oświadczył w tych dniach dyrektor „Orbisu” w

Poznaniu, Jerzy Żywiecki, najbardziej słuszną byłaby koncepcja wyremontowania obiektu i pozostawienia w nim tak bardzo renomowanego hotelu. Mógłby on w nowej postaci służyć nie tylko licznyemu gościom, zwłaszcza zagranicznym, przyczyniającym do tego miejsca noclegowo-żywnościowego. W znacznej części powinien być bazą dla turystów krajowych. Dla tych ostatnich trzeba urządzić część pokoi 2 lub 3-osobowych z umiarkowanym standardem, ale odpowiednią kategorią turystyczną, po prostu — niższą od wyznaczonej dla amatorów i miłośników stylu retro. Potrzeba taka wynika z faktu, iż Poznań do tej pory pozbawił się taniej, ale wygodnej bazy turystycznej w samym centrum.

I jeszcze jedna sprawa. Gdy przed kilkoma laty budowano hotel „Poznań”, głoszono, iż w związku z powiększeniem się w stolicy Wielkopolski bazy hotelowej będzie można przeznaczyć hotel „Poznański” (al. Marcinkowskiego) na dom dla pielęgniarek. Nic takiego się nie stało a to z tego powodu, iż Poznań nadal odczuwałby w takim przypadku niedobór łóżek hotelowych. Związane z tym w tym czasie, iż to także potwierdza, że wprowadzenie można na kilka lat wyłączyć „Bazar” z hotelowego obiegu, ale nie wolno go likwidować.

Jedno jest pewne. Czas podjąć wiążące decyzje i ostatecznie otworzyć rozdział, który brzmi „remont Bazaru”. Miałoby to być zwycięstwo na siły wykonawcze. Ten zabytkowy i szacowny budynek nie może być w dłuższej perspektywie przyjezdnym, jeśli nie poprawi się jego murów i wyposażenia, nie przebuduje w sposób dający gwarancję wygodniejszego w nim bytowania.

Zaś każdy, kto podjąłby decyzję o zmianie charakteru i przeznaczenia „Bazaru” powinien wiedzieć i to, że tym samym występuje przeciwko szacunkowi dla jakże ważnej społecznie tradycji i jej siły oddziaływania. „Bazar” może i powinien pozostać nadal hotelem.

EUGENIUSZ COFTA

znającego WZZ uważa, że CKKP powinna szybko podjąć decyzje i wyciągnąć ostateczne wnioski partyjne w stosunku do winnych, których sprawy zostały jej przekazane.

Winy wymienionych osób nie likwiduje fakt, że sumy o które chodzi, mogą się zmienić i że właściciele domków, o których mowa, otrzymując obecnie faktury za wykonane prace i materiały, pokrywają koszty. Tu nie chodzi tylko o pieniądze społeczeństwa, które jest stopniowo odzyskuje. Chodzi o odpowiedzialność partyjną, moralną. Tego rodzaju postępowanie stało się bowiem przyczyną społecznej nieufności do partii, rzuciło cień na należące do niej ludzi uczciwych, wreszcie było swego rodzaju źródłem społecznej infekcji. Ci ludzie przecież wywierali presję na innych, zmuszając ich do łamania prawa. W wielu przypadkach prawo i sprawiedliwość partyjna osiągnęły już tych, którzy łamali przepisy. Kiedy osiągną tych, którzy — w formie czy to polece-

nia ustnego, nacisku czy zastraszania — o niepraworządności zdecydowali? Jest pewne, że plenum KW PZPR, które przecież zbierze się jeszcze przed wojewódzką konferencją wyborczą, może i powinno odwołać ze stanowisk partyjnych ludzi winnych takiego postępowania.

Wiele danych dotyczących innych osób (również piastujących odpowiedzialne stanowiska partyjne, społeczne lub go spodarce), faktów, które powinny stać się podstawą sankcji partyjnych, znaleźć można w przedstawionych przez NIK wynikach kontroli remontów mieszkań. Między innymi zbadała została sprawa remontu przy ul. Szamotulskiej 22, gdzie zamieszkał: Jerzy Pokrywczyński — były kierownik Wydziału Listów i Interwencji KW PZPR w Poznaniu, Józef Scibisz — były sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Wiesław Konecki — sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald, Rajmund Goździerski — były dyrektor poznańskiej „Polfy”, Franciszek Szczerbal — przewodniczący WK FJN w Poznaniu, Walerian Skorpucki — lekarz wojewódzki w Poznaniu. Koszty remontu były początkowo określone na dwa miliony złotych.

Dokończenie na str. 4

ZOFIA SZPROKOFF

(PAP) Wiele emocji i krytyki społecznej wywołują od dłuższego czasu dwa dekryty z 1972 r.: o zaopatrzeniu emerytalnym osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i polityczne oraz o uposażeniu tych osób. Sejmowa komisja pracy i spraw społecznych — jak wiadomo — zwróciła się o podjęcie uchwały do Prezydium Sejmu o spowodowaniu uchylenia tych dekretów w trybie pilnym. Od tego czasu wokół tej kwestii panuje cisza. Czyżby sprawę odłożono do akt?

Szukając odpowiedzi na to pytanie, dziennikarz PAP zwracał się kolejno do Ministra Pracy, Plac i Spraw Społecznych, urzędu Rady Ministrów, Sejmu. Z uzyskanych informacji wynika, że sprawa nie została odłożona.

Kiedy uchylony zostanie dekret o uposażeniu osób na „świeczniku“?

Można nawet oczekiwać, że na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu, w każdym razie jeszcze podczas jego sesji wiosennej, dekryty z 1972 r. będą uchylone.

Nie ma natomiast jeszcze pełnej jasności, kto wystąpi z inicjatywą ustawodawczą w tej sprawie: Sejm czy rząd. Nie ma też, co ważniejsze, ostatecznej koncepcji zasad wynagradzania i zaopatrzenia emerytalnego osób „na świeczniku”. Projektowane rozwiązania idą zasadniczo w kierunku włączenia świadczeń przy

slugujących tym osobom — i oczywiście ich rodzinom — do powszechnego systemu zaopatrzenia emerytalnego obowiązującego obecnie, a w przyszłości — do nowej ustawy emerytalno-rentowej. Trzeba jednak przy tym opracować szczegółowe rozwiązania niektórych kwestii wynikających ze specyfiki tej pracy, podobnie zresztą jak to uczyniono w odniesieniu do niektórych innych grup pracowników. Na leży oczekiwać, że w ciągu najbliższych kilku dni znane będą bliższe szczegóły w tej sprawie.

Śledztwo w sprawie podwyższonych standardów mieszkań w Zamościu

(PAP) Prokuratura Wojewódzka w Lublinie wszczęła śledztwo w budzącej szeroki rezonans społeczny sprawie podwyższenia w latach 1975-80 standardu mieszkań w Zamościu. Podstawą prokuratorskie go działania są wyniki kontroli przeprowadzone przez lubelską delegaturę NIK. Ujawniła ona przekroczenie o 4,7 mln. zł w stosunku do pierwotnych założeń, kosztów remontu i wyposażenia 102 mieszkań na zabycie Starówce oraz w nowym budownictwie użytkownych prawie wyłącznie przez osoby zajmujące stanowiska kierownicze.

Kontrola wykazała, iż na objętej rewaloryzacją Starówce praktykowane było tworzenie dużych mieszkań o powierzchni sięgającej 137 m. kw., bogate ich wykańczanie — marmurowe posadzki, wykładanie glazurą znacznych powierzchni ścian, obudowa wanien, boazerie.

Koszty związane z podwyższeniem standardu mieszkań pokryte zostały przez Wojewódzką Dyрекcję Rozbudowy

Miast i Osiedli Wiejskich, Urząd Miejski, zamojski oddział PKZ oraz inne jednostki. Ponadto z funduszy przeznaczonych na rewaloryzację Starówki oraz środków obrotowych WSS „Społem” wykonano i wyposażono, kosztem przeszło 3 mln. zł, reprezentacyjny lokal na Starówce przy pl. Mickiewicza. Tylko na wykończenie tego apartamentu o pow. 109 m. kw., w boazerie, kominiki, polichromie i złoconia wydatowano ponad 2,3 mln. zł.

Zamojska sprawa, którą początkowo prowadziła miejscowa prokuratura, została przekazana decyzją Prokuratury Generalnej do Lublina. W uzasadnieniu tej decyzji napisano: „podać należy, że sprawa ta wywołała na terenie woj. zamojskiego szereg emocji społecznych ze względu na liczne artykuły w prasie oraz wymianie Prokuratury Wojewódzkiej w Zamościu i jej prokuratorów wśród tych, którzy korzystali z nieprawidłowego finansowania robót. Może to zatem spowodować powstanie po dejrzenia braku bezstronności u prokuratorów”.

Niech prawo zawsze prawo znaczy

Dokończenie ze str. 3
tych, potem podniesiono je do pięciu milionów, a w rzeczywistości wynosiły 8,2 miliona. Nic dziwnego, jeśli 12 mieszkań przerobiono na 6, kładąc w nich — pochodzące często z importu — tapety, boazerie, wykładziny, obudowę łazienkową, instalując kinkiety, karnisze itp., budując dla lokatorów garaże. Oczywiście, lokatorzy nie zapłacili za urządzenia ponad standardowe, a ponadto tylko Wiesław Konecki i Franciszek Szczerba — zajęli mieszkania zgodnie z przepisami prawa lokalnego.

I znów powstaje pytanie, czy nie są to fakty wystarczające, aby ci spośród nich, którzy zajmują nadal kierownicze stanowiska partyjne i zawodowe, opuścili je i ponieśli partyjną odpowiedzialność? Pytanie to trzeba również postawić w stosunku do Józefa Świątka, sekretarza KW PZPR w Poznaniu, któremu przedsiębiorstwo państwowe wyremontowało na własny koszt mieszkanie przy ul. Cichej. Poza tym państwowy wykonawca pokrył część należności za budowę jego domu letniskowego. Faktura na te roboty została wystawiona dopiero w listopadzie 1980 i wtedy ją zapłacono.

I te sprawy powinny trafić do CKKP, co nie znaczy, aby plenum KW PZPR nie miało wypowiedzieć się na ich temat. Konieczne jest przekazanie do CKKP tych spraw, które dotyczą członków instancji wojewódzkiej. Niestety wojewódzkie komisje kontroli partyjne nie mają prawa rozpatrywania ich. Dlatego też tak ważne są propozycje zmiany uprawnień tych komisji. W dyskusji przedjazdowej zgłoszone one zostały m. in. przez poznańską WZZ, sugerując, by nadać im prawo rozpatrywania spraw wszystkich członków partii z terenu ich działania.

A więc problemy, które można nazwać zapalnymi dla województwa poznańskiego, mogą i powinny być zakończone

przed IX Zjazdem. Nie oznacza to jednak, że wszystkie zostaną zakończone. NIK kończy na przykład badanie legalności budowy domów w Poznaniu w rejonie ulic Złota, Szafirowa, Polska. Wiele jest jeszcze spraw nie zakończonych, gdyż do delegatury poznańskiej w sumie wpłynęło ich dotychczas 400, a dotyczą one około 600 osób. Napiwają coraz nowe sygnały, na przykład dotyczą ce budowy stawów rybnych w Wierzonce przez osobę prywatną, na którą to inwestycję wydatowano około 5 mln złotych z pieniędzy przeznaczonych na budowę zbiornika na jeziorze Kowalskim.

Długo jeszcze więc po IX Zjeździe będzie miał co robić NIK. Długo jeszcze będzie miała co robić prokuratura. W miarę kończenia dochodzeń przez NIK (wiele spośród nich prowadzi się właśnie na zlecenie prokuratury) będzie jej przejmować wymiar sprawiedliwości. W wielu zaś przypadkach kwalifikacja prawna czy nu będzie musiała być rozpatrywana — i będzie rozpatrywana (według zapewnień prokuratury) — nie tylko w aspekcie nadużywania materialnych, lecz przede wszystkim w aspekcie społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

ZOFIA SZPROKOFF

W związku z badaniami przez NIK zarzutami, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Czesław Gałgan i Bogdan Waliński poinformowali I sekretarza KW — Jerzego Kusiaka o swojej decyzji złożenia rezygnacji z pełnionych funkcji. Sprawa tych osób, jak też zarzuty wobec innych działaczy, zostaną rozpatrzone na najbliższym plenum KW PZPR.

Jak nas poinformowano, poznańska Delegatura NIK dotychczas podjęła 283 sprawy, z których zakończyła 137. W 83 przypadkach zarzuty nie znalazły potwierdzenia, natomiast 17 spraw przekazano organom ścigania.

Nowe spojrzenie w sprawie Irlandii Północnej

(PAP) Partia Pracy, która do tychczas niewiele różniła się od rządu Margaret Thatcher w sprawach Irlandii Północnej, może wkrótce zmienić stanowisko. Polityk labourystowski, b. minister spraw wewnętrznych w rządzie Callaghana, Merlyn Rees wysunął propozycję cofnięcia tzw. gwarancji udzielonych przez Londyn protestantom północno-irlandzkim. Według tychże gwarancji wszelka zmiana powiązań konstytucyjnych Irlandii Półn. z Zjednoczonym Królestwem nie może nastąpić bez zgody większości mieszkańców tej prowincji. Większość (2:1), mają w niej protestanci. Brytyjskie gwarancje oznaczają więc bezterminowe kontynuowanie stanu który wywołał obecny kryzys — przywódcy protestancy zapowiadali bowiem niejednokrotnie, że nie zgodzą się ani na rozluźnienie więzi konstytucyjnych z W. Brytanią, ani na udział reprezentacji katolików we władzy lokalnej.

Za co zwalnią z pracy w RFN

(PAP) W roku ubiegłym wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym otrzymało 1,2 mln pracowników zatrudnionych zarówno w gospodarce prywatnej, jak i w instytucjach państwowych. Analiza przyczyn zwolnienia, przeprowadzona na zlecenie Federalnego Ministerstwa Pracy, wykazała, że 65 proc. zwolnień uzasadniono niedostateczną wydajnością pracy, w 35 proc. przypadków zaważyła zbyt częsta nieobecność w pracy. Dalsze przyczyny to fikcyjne zwolnienia lekarskie oraz nadużywanie alkoholu.

184 śmiertelne ofiary wybuchu wulkanu na Jawie

(PAP) Wybuch wulkanu Semeru we wschodniej części Jawy spowodował śmierć 184 osób, ponad 120 zostało rannych, a 210 uznano za zaginione. Dane te podał w poniedziałek w Jakarcie rzecznik ekipy ratowniczej. Według wcześniejszych relacji na skutek erupcji wulkanu, która rozpoczęła się w ub. czwartek, zginęły 163 osoby, a 41 zostało rannych.

Lawa, która wylała się z wulkanu na górze Semeru

W Szczecinie

Przyczyną zatrucia lodami choroba właściciela lodziarni

(PAP) Jak wynika z informacji, uzyskanych przez dziennikarza PAP w Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Szczecinie, przyczyną masowego zatrucia lodami w tym mieście była choroba właściciela oraz jednego z pracowników. Według wstępnych ustaleń, byli oni zakażeni bakteriami z gatunku salmonella — pałeczkami scho-

„Agroma” nie chce części zamiennych?

(PAP) Niezbyt korzystnie układa się współpraca Centralnego Związku Rzemiosła z CHSR „Agroma”. Rzemiosło zgłosiło w br. ofertę na produkcję części zamiennych do sprzętu rolniczego wartości 900 mln. zł. na wojewódzkich giełdach organizowanych w kilku miastach kraju, zebrano natomiast zamówienia wartości zaledwie 100 mln. zł.

Giełdy miały charakter wystaw, na których rzemiosło — zgodnie z sugestiami „Agromy” — mogło nawiązywać bezpośrednie kontakty z zakładami produkującymi sprzęt rolniczy i chętnymi do ewentualnej kooperacji. Rzemiosło natomiast pragnęło utrzymywać bezpośrednie kontakty handlowe z „Agromą” i jej dostarczać określone umowami ilości i rodzaje części.

Nad racjonalnymi formami współpracy można było dyskusować jesienią i zimą, ale nie obecnie, gdy roboty polowe są w pełni, a część sprzętu stoi u nieruchomiona z powodu braku części.

Ekscesy przeciwko funkcjonariuszom MO

(PAP) Jak informuje Komenda Wojewódzka MO w Opolu 15 bm. funkcjonariusz MO, dokonujący kontroli drogowej w Kluczborku, zatrzymał dwa pojazdy. W tym momencie dwóch przechodniów wysunęło żądanie zaprzestania kontroli. Na pytanie: dlaczego? — funkcjonariusz usłyszał, że widok milicji budzi w dzieciach takie uczucie, iż lepiej by było aby nie pokazywała się na oczy. Ponieważ zaczęła się zbierać grupa ludzi nie przychylnie nastawionych do milicjanta, funkcjonariusz — aby nie dopuścić do awantury — zrezygnował z kontroli. Na taką decyzję wpłynęły wypowiedzi zgromadzonych, iż jeżeli li milicjant dalej pozostanie na ulicy — wówczas wóz milicyjny zostanie przewrócony.

Tego samego dnia, w kilka godzin później, oznakowany wóz milicyjny oraz dziedzic Komendy Miejskiej MO w Kluczborku, obrzucono butelkami napełnionymi łatwopalnymi płynami, szmatami i za pałkami. Część butelek wybuchła, zapalając się. W toku postępowania dochodzeniowego ustalono iż sprawcami napadu byli ci sami ludzie, którzy uniemożliwili prowadzenie kontroli pojazdów.

Sport-sport

S. Suchoruczenkow i ekipa ZSRR bohaterami etapu do Wałbrzycha

Dokończenie ze str. 1.

Suchoruczenkowa. Z peletonu odjechali więc dalsi trzej kolarze ZSRR — O. Łogwin, I. Miszczenko oraz lider wyścigu S. Zagretdinow i po kilkukilometrowej pogoni doszli swego kolegi. Teraz już jadąc w czwórce zgodnie współpracowali aż do mety. Z peletonu, w którym jechało już tylko około 30 kolarzy w tym wszyscy Polacy (pozostali jechali daleko za peletonem) następnego dnia jedynie pojedyncze ataki przeprowadzane przez kolarzy polskich i NRD.

Tak więc na metę X etapu, która znajdowała się na stadionie Zagłębia Wałbrzych pierwsi przybyli niezagrożeni czterech kolarze ZSRR. Pierwszym był bohater wczorajszego etapu S. Suchoruczenkow, który wyprzedził O. Łogwina, I. Miszczenkę i S. Zagretdinowa. Z peletonu, najszybciej finiszował O. Ludwig (NRD), szóstym był Portugalczyk A. Rua, który tuż przed linią mety wyprzedził M. Klase (CSRS). Polacy przyjechali jak zwykle w środku grupy.

Po wczorajszym etapie, który zakończył się kolejnym sukcesem kolarzy ZSRR nie szły zmiany zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i drużynowej — jedynie zawodnicy radzieccy zwiększyli swoją i tak ogromną przewagę nad rywalami.

Dzisiaj rozegrany zostanie XI etap długości 192 km i prowadzić będzie z Wałbrzycha do Opola. (jz)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA X ETAPU

1. S. Suchoruczenkow (ZSRR) 4:52.42

2. O. Łogwin (ZSRR) straty 2 sek.

3. I. Miszczenko (ZSRR) 4 „
4. S. Zagretdinow (ZSRR) 4 „
5. O. Ludwig (NRD)
6. A. Rua (Portugalia)
21. T. MYTNIK
24. J. JANKIEWICZ
30. L. MICHALAK
31. C. LANG
35. K. SUJKA
wszyscy ze stratą 2 min. 39 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA X ETAPU:

1. ZSRR 14:38.21
2. NRD straty 7 min. 42 sek.
3. Portugalia „
4. Francja „

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO X ETAPACH

1. S. Zagretdinow (ZSRR) 33:55.51
2. S. Suchoruczenkow (ZSRR) straty do lidera 5 min. 39 sek.
3. I. Miszczenko (ZSRR) — 7 min. 10 sek.
4. O. Ludwig (NRD) — 14 min. 9 sek.
5. T. Barth (NRD) — 15 min. 20 sek.
6. J. Skoda (CSRS) — 16 min. 30 sek.
8. J. JANKIEWICZ — 17 min. 9 sek.
14. L. MICHALAK — 23 min. 45 sek.
16. K. SUJKA — 26 min. 33 sek.
18. C. LANG — 27 min. 5 sek.
23. T. MYTNIK — 30 min. 12 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO X ETAPACH:

1. ZSRR 101:47.58
2. NRD straty do lidera 43 min. 43 sek.
3. CSRS — 58 min. 20 sek.

4. POLSKA — 59 min. 35 sek.
5. Rumunia 1 godz. 16 min. 47 sek.
6. Portugalia 1 godz. 28 min. 27 sek.

KLASYFIKACJA PUNKTOWA PO X ETAPACH

1. M. Klasa (CSRS) 86 pkt.
2. O. Ludwig (NRD) 89 „
3. A. Petermann (NRD) 162 „

Dwóch koszykarzy Lecha w reprezentacji Polski na ME

(PAP) Startem w międzynarodowym turnieju w Bratysławie polscy koszykarze zakończyli praktycznie przygotowania do najważniejszej dla nich imprezy roku — XXII mistrzostw Europy.

Na podstawie zgrupowania kontrolnego na Węgrzech, turniejów międzynarodowych w Sofii i Budapeszcie, a także wspólnego z jugosłowiańskim klubem Radnicki Belgrad treningu w Zakopanem, trener Jerzy Świątek ustalił nazwiska 12 zawodników, którzy reprezentować będą nasz kraj na najbliższych ME. W repre-

tacji znaleźli się: Eugeniusz Kljowski — kapitan zespołu (Lech Poznań), Dariusz Żelig (Śląsk Wrocław), Dariusz Szczubiak (Zagłębie Sosnowiec), Wojciech Rosiński (Wybrzeże Gdańsk), Jarosław Jęchorek (Lech Poznań), Jerzy Binkowski (Gwardia Wrocław), Mirosław Boryca (Gwardia Wrocław), Justyn Węgorz (Zagłębie Sosnowiec), Mieczysław Młynarski (Górnik Wałbrzych), Zbigniew Bogucki (Wybrzeże Gdańsk), Ryszard Prostak (Śląsk Wrocław) i Krzysztof Fikiel (Wista Kraków).

Pod patronatem „Głosu”

Puchar OZPR dla szczypiornistów z Obornik

W minioną niedzielę w poznańskiej „Arenie” zakończyły się spotkania finałowe piłki ręcznej chłopców szkół podstawowych. Imprezę rozgrywaną pod patronatem „Głosu” zorganizowali działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej.

W spotkaniach finałowych rozegranych jako przedmecze Pucharu Polski w piłce ręcz-

nej mężczyźni padły następujące wyniki: Szkoła Podstawowa nr 2 z Obornik — Szkoła Podstawowa nr 37 z Poznania 24:20, SP nr 37 — SP nr 89 z Poznania 21:21, SP nr 2 — SP nr 89 30:15.

Puchar ufundowany przez OZPR zdobyli młodzi szczypiornicy z Obornik, natomiast pozostałe zespoły otrzymały dyplomy. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

Zapaśnicze mistrzostwa Polski w stylu wolnym rozegrane w Poznaniu zakończyły się dużym sukcesem zawodników Grunwaldu, którzy zdobyli dwa tytuły mistrzowskie i trzy wicemistrzowskie.

Trener poznańskich zapaśników LUDWIK KUFLOWSKI: — Na ten sukces zawodnicy pracowali niemal pół roku. Już od stycznia prowadziłem treningi właśnie pod kątem mistrzostw Polski. Cieszę się bardzo, że wysiłek swoich podopiecznych nie poszedł na marne i odnieśliśmy na poznańskich matach sukces nie notowany od dawna. Waga 62 kilogramów stała się poznańską domeną i praktycznie pod nieobecność Skubacza mogliśmy zdobyć komplet medali w tej kategorii, a Bolesław Uryga sam jest sobie winien, że nie stanął na podium. Krzysztof Macioszek w kategorii 57 kilogramów nie zdobył wprawdzie medali, lecz czwarte miejsce jakie wywalczył jest jego wielkim sukcesem i zawodnik ten może w przy-

szłości wiele zwojować na matach krajowych i międzynarodowych pod warunkiem, że będzie rzetelnie pracował na treningach. Sio wem nie pamiętam już czasów, bym miał tyle powodów do radości jak w tegorocznych mistrzostwach Polski. (leg)

W zakończonych w niedzielę rozgrywkach finałowych Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyźni drużyna pierwszoligowego Grunwaldu nie zdołała obronić tego cennego trofeum zdobytego w ubiegłym roku.

Trener Grunwaldu — ALEKSANDER WIECANOWSKI: — Turniej finałowy przebiegał pod dyktando wrocławskiego Śląska i Grunwaldu. O naszym kościowym niepowodzeniu zdecydował pierwszy mecz, który przegraliśmy z wrocławianami. Przy stosunkowo do- brych dyspozycji gości poznańscy rozegrali słabe spotkanie. Gdyby pojedynek rozegrany został w niedzielę to wynik tej konfrontacji mógłby być odwrotny. (kar)

UWAGA — absolwenci szkół podstawowych!
WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU OWOCOWO - WARZYWNEGO
 Wytwórnia Produktów Spożywczych
 „PEGAZ” w Poznaniu
 przy ulicy Wołczyńskiej 46/48
OGŁASZA ZAPISY
 do klasy I na rok szkolny 1981/82
 z zakresu

PRZETWÓRSTWA OWOCÓW i WARZYW
NAUKA TRWA
 dwa lata i odbywać się będzie w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego im. J.J. Śniadeckich w Poznaniu przy ul. Warzywnej 19.

WYTWÓRNIA PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH „PEGAZ”
 gwarantuje zatrudnienie w swoich oddziałach produkcyjnych zlokalizowanych przy ul. Mostowej 11 i Główniej 12.

KANDYDATOM ZAMIEJSCOWYM
 zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
 — świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
 — własnoręcznie napisany życiorys,
 — aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu.
 Jednocześnie informujemy, że dla chętnych poszerzenia swoich wiadomości istnieje możliwość kontynuowania nauki i uzyskania świadectwa dojrzałości.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
INFORMACJI UDZIELA:
SEKCJA SPRAW PRACOWNICZYCH,
 Wytwórnia Produktów Spożywczych „Pegaz”
 w Poznaniu, ulica Wołczyńska 46/48, pokój 15,
 telefon 679-051 wewn. 28. 1367-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL — POZNAŃ” w Poznaniu — zatrudni
 — ŚLUSARZY
 — TOKARZY
 — SZLIFIERZY
 Dla kandydatów zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.
 Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu, ul. Obodrzycka 66/68, telefon 737-12. 1402-K1

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY NR 5 w Poznaniu, ul. Szpitalna 27/33, tel. 408-61 — zatrudni zaraz pracowników w następujących zawodach:
 — SALOWA.
 — ELEKTRYK.
 — PALACZ.
 — PRACOWNIK zaplecza gospodarczego.
 Warunki pracy i płacy do omówienia — w Dziale Służb Pracowniczych. 1396-K1

Praca
 Potrzebna gospośnia na prowincję, chętnie sfarsza. Wiadomość: Poznań, Sołacz, ul. Podolska 27a. 21377g

Uwaga! Dorosłych, młodzież dorywczo do jesieni zatrudni warzywnictwo. Lusowo, Nowa 5. Dojazd autobusem 102 z „Ogrodów” godz. 6.33. 25004g

Pracę chałupniczą przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21285g.

Pracę chałupniczą przyjmę. Tel. 67-35-99 21334g

Tokarz na pół etatu potrzebny. Poznań, Grodziska 19. 21694g

Zatrudnię blacharza - dekarza pomocników, uczniów, tel. 78-09-78. 21692g

Nauka
 Korepetycji z rosyjskiego udziela Rosjanka Ludmila Jankowska, Os. Kraju Rad 23 m. 38. 24772g

Fizyka — korepetycje. Parnasow, Zbożowa 8 m. 25. 20840g

Korepetycje matematyka. fizyka. Tel. 647-95 Borscey. 21219g

Kupno
 Styropian płyty 3 mm wa pno - płytki łazienkowe, terrakotę kupię, tel. 633-16 do godz. 9 albo 20-21. 21655g

Kupię ceglanki ogrodnicze dwuosioły. Może być własnej konstrukcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21055g.

Koks, węgiel, cement, wapno kupię, tel. 126-202. 20999g

Tokarkę stołową (rewolwerówkę) kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21469g.

Wistule, stan dobry sprzedam. 76-122, Wrzesnia, tel. 88-27, Chodorowski. 1513-K2

Blotniki z tworzywa Renault — Lada — Trabant — Wartburg — Volkswagen — Skoda 100 — Moskwicz — Fiat dorabia — Lisowski 05-815 Michałowice k. Ursusa, 1 Maja 32, tel. 49-05-35. 1525-K2

Alstroemerie arautiaca Orange King do szklarni na kwiat cęty polecają Szkółki Galczyński Słaski, Kraków, Siomiana 19a. 1512-K2

Biłardy elektryczne sprzedam. Wiadomość Szczecin tel. 22-41-67. 1533-K2

Atrakcyjny piasecz skórzany sprzedam telefon 22-08-29. 23091g

Pasiekę z wyposażeniem sprzedam. Oferty: Stefan Zacharczyk, Redlicza nr 1 72-002 Dołuje woj. Szczecin. 1539-K2

Piec kąpielowy miedziany na węgiel sprzedam ul. Woźna 10 m. 21. 24939g

Mięsoślianka 3,50 do 4,40, wysokosc 2,40. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21289g.

Bufet sprzedam. Os. Kraju Rad blok 6 m. 16 (Wlnogrady). 21343g

Domek — barakowóz nad jeziorem 25 km od Poznania oraz telewizor sprzedam. Tel. 22-49-09. 22724g

Odstąpię 40 m² parkietu dębowego „barlinek” 14x166 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21237g.

Wózek inwalidzki pokojowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21495g.

Obraćki 3 g sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21497g.

Pilnie, okazjnie sprzedam meble stylowe — komplet stołowy chippen dale, sypialnię, bibliotekę, biurko. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21528g.

Psa 9-miesięcznego doga sprzedam. Rogoźno 64-610 Polna 8. 21539g

Jedwab naturalny „Sari” suknie indyjskie. Telefon 67-21-10. 21104g

Okazjnie sprzedam nowy silnik „Rometa”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21183g.

Magielnicę elektryczną sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21211g.

Spacerówkę dla bliźniąt sprzedam. Tel. 22-43-64. 21274g

Wózek głęboki dla bliźniąt sprzedam. Głogowska 62 m. 10. 21394g

Samochody
 Magirusa, rocznik 1973, za rejestrowanego na 1,5 ton, długość skrzyni ładunkowej 6,3 m. Kraza doremontu i naczepe 162 sprzedam. Wrocław, Sukielicka 7, Sikora. 1490-K2

Stara 6,6 (ropniak) sprzedam. Leonarda Grzesiak, Chrzypsko Wielkie. 21322g

Sprzedam Wartburga 353, stan dobry. Poznań, Os. Świerczewskiego, Jesien na 30 m. 6 po godz. 17. 24751g

Zamienię „Fiata” 124 specjal automat (1975) na „Fiata” 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24758g.

Lokale
 Warszawa zamienię mieszkanie kwaterekone pokój z kuchnią 32 m² na podobne w Poznaniu z c.o. Może być spóldzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22567g.

Kupię własnościowe M-3 lub M-4. Oferty 882913 Bliuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38. 1523-K2

M-2 Os. Kopernika zamienię na samodzielne 2-pokojowe c.o., w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24218g.

Szukam pomieszczenia min. 10 m² na warsztat malarski, najchętniej Jezyce, Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24484g.

Asystentka Uniwersytetu poszukuje kawalerki lub samodzielnego pokoju. Tel. 32-61-02. 25100g

Nieruchomości
 Karpacz — komfortowy dom 2-rodzinny, 9 pokoi, 200 m, nadający się na pensjonat sprzedam. Inne propozycje. Zielński, 58-540 Karpacz, skrytka pocztowa 19. 1524-K2

Sprzedam pilnie domek z ogrodem przy lesie. Joanna Kinas Przygodzka 69, 63-516 Miłostów woj. kaliska. 467p

Działkę budowlaną 500 m² w Skokach sprzedam. Informacje Szymko wiak Potrzebnowo 73. 469p

Mieszkanie M-5 własnościowe w Poznaniu zamienię na równorzędne lub domek jednorodzinny w Gnieźnie. Wiadomość: Gnieźno, tel. 31-06. 24950g

Zguby
 Zagubiono bony na cukier: Danuta, Jerzy, Robert Mikolajczak. Pomaszanowice. 24761g

Różne
 Posiadam lokal, uprawnień poszukuje właściciel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24252g.

Malowanie, tapetowanie mieszkań. Biegank, Os. Czecha 88 m. 10. tel. 77-73-46. 24602g

Poszukuje skradzionego samochodu Wartburg 312 combi, bezwoły nr rej. POE 93-83. Wiadomość: Poznań, tel. 405-65. 25087g

Matrymonialne
 Kawaler 30-letni z mieszkaniem pozna panne do lat 30, wzrost średni, kulturalna, niezależna. Cel matrymonialny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 468p.

Samotni! Dyskretne nawiązanie znajomości w celu matrymonialnym za pewnia Biuro „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia, skrytka 106. Informacja i oferty 21. 20. 152-K2

Najszybsze małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina” 66-400 Gorzów Wlkp. skrytka 10. 1440-K2

Dnia 14 maja 1981 roku zmarł nagle prof. dr hab. med. **SZCZĘSNY SIMM**
 kierownik Kliniki Onkologii AM w Poznaniu długoletni aktywny członek naszego Towarzystwa.
 Z żalem zawiadamiamy
 Zarząd Główny i Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego. 863-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja 1981 roku zmarła **DANUTA PONIŃSKA**
 długoletni członek Sp. Pr. Lekarsko-Specjalistycznej w Poznaniu.
 Pogrzeb odbędzie się dnia 19. 5. 1981 o godz. 12 na cmentarzu Górczynskim.
 Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają
 Zarząd i Rada Sp.-ni. NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Sp. Pr. Lekarsko-Specjalist. w Poznaniu. 863-K3

Dnia 13 maja 1981 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, śp. **TADEUSZ JANKOWIAK**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.
 W smutku pogrążona
 żona 24969g

Dnia 13 maja 1981 r. zmarł nagle, syn, brat, szwagier i wujek, lat 27 **ANDRZEJ DOLATKA**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.
 W głębokim żalu pozostają rodzice, siostry, szwagrowie
 Poznań, Grodziska 101 m. 1 24794g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 maja 1981 roku zmarł nasz pracownik **ANTONI WIELGOSZ**
 Cześć Jego pamięci!
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. 5. 1981 r. na cmentarzu na Górczynie o godz. 11.30.
 Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.
 Pracownicy, dyrekcja, NSZZ „Solidarność” NSZZ Prac. „Spolem”, POP Oddziału Produkcji „Spolem” WSS w Poznaniu. 860-K3

Dnia 13 maja 1981 roku, zmarł opatrzon Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teści, dziadek i brat **TADEUSZ JANKOWIAK**
 Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.
 W głębokim smutku pogrążona
 RODZINA 24774g

Z największym żalem zawiadamiamy, że dnia 18 maja 1981 roku opatrzon Sakramentami św. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teści, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78, śp. **WŁADYSŁAW PŁATKIEWICZ**
 Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm o godz. 15 w Swarzędzu na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.
 W smutku pogrążona żona z rodziną 25025g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku, zmarł pracownik naszego zakładu. **inż. STEFAN KNASIECKI**
 główny specjalista do spraw inwestycji odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.
 Pogrzeb odbędzie się w wtorek 19 bm, o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.
 Dyrekcja, związki zawodowe i współpracownicy WSOP Poznań. 24980g

W dniu 14 maja 1981 roku zmarł tragicznie w wieku 27 lat, były nasz pracownik **ANDRZEJ DOLATKA**
 Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
 Dyrekcja i załoga WZMot - 5 24980g

Dnia 17 maja 1981 roku, po krótkich cierpieniach zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 75, śp. **WALENTY BRYGIER**
 Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Kiekrzu.
 W głębokim żalu pogrążona
 żona z dziećmi 25148g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku, zmarł nagle, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 51 nasz ukochany mąż i ojciec, śp. **JAN OLECHNOWICZ**
 Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.
 Strapiiona
 żona z córką i synem
 Poznań, ul. Płomienna 11A, m. 3. 25009g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 50, mój ukochany mąż, syn, nasz ojciec, brat, teści, dziadek, szwagier i wujek, śp. **BOGDAN MIKOŁAJCZAK**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu na Miłostowie. Msza św. pogrzebowa w kościele św. Jana Jerozolimskiego na Komandorii.
 W smutku pogrążona
 żona, matka, córki i rodzina
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.
 Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 33 m. 26. 24995g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1981 roku zmarł nasz najdroższy mąż i ojciec **płk inż. JÓZEF CEBULSKI**
 Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
 W smutku pogrążona
 RODZINA 25033g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja 1981 roku, zakończyła w Bogu swą ziemską pielgrzymkę nasza najukochańsza matka, teściowa babcia, prababcia i praprababcia lat 91 **MARIA RYBARCZYK**
 Msza żałobna odprawiona zostanie w środę 20 bm o godz. 15 w kościele parafialnym w Głuszynie, po czym pogrzeb.
 Stroskana
 RODZINA 25019g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 maja 1981 r. odeszła od nas po bardzo pracowitym życiu, naszą ukochaną mamę, teściową i babcia, przeżywszy lat 74, śp. **PELAGIA POTRAWIAK**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm, o godz. 10.00 na cmentarzu w Cerekwicy.
 W smutku pogrążona
 rodzina 24985g

Dnia 12 maja 1981 roku zakończył swe pracowite życie, przeżywszy lat 84, opatrzon Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teści, dziadek i pradziadek, śp. **FRANCISZEK JASKUŁA**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.
 W smutku pogrążona
 rodzina 818-U3

Dnia 16 maja 1981 roku, zmarła po długiej chorobie opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp. **ELŻBIETA KACZMAREK**
 Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Komornikach, po czym pogrzeb.
 W smutku pogrążona
 RODZINA 25126g

Z żalem zawiadamiamy, że 15 maja 1981 r. zmarła przeżywszy 82 lata opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, śp. **KATARZYNA KACZMAREK**
 z domu Pawelczak
 Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 bm o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.
 W głębokim smutku pogrążona
 RODZINA 24984g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 1981 r. zmarła nagle w 68 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, babcia, teściowa i bratowa, śp. **CZESŁAWA SZYCZEWSKA**
 z domu Stefańska
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.
 W smutku pogrążeni
 synowie z rodziną
 Poznań, Gw Ludowej 37A m. 15. 24644g

Wielebnemu Duchowieństwu parafii św. Stanisława Kostki, Krewnym, Przyjaciółom, Znamonym, Sasładom, Zakładom Pracy, Współpracownikom NSZZ „Solidarność” przy Lokomotywni Poznań, Związkom Branżowym, Dyrekcji i Młodzieży Technikum Kolejowego oraz Wszystkim, którzy w ciężkich i trudnych dla nas chwilach okazali pomoc i serce jak również uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojego ukochanego męża, tatusia, syna, brata, zięcia, szwagra i wujka **BOGDANA REJKA**
 wyraży wdzięczności i podziękowania
 składa
 żona z rodziną 24028g

Dnia 17 maja 1981 roku zasnęła w Bogu po długotrwałej ciężkiej chorobie moja kochana żona najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 88, śp. **JANINA LIBERACKA**
 z domu Rybarczyk
 Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
 W ciężkim smutku pogrążona
 RODZINA

Wszystkim, którzy złożyli wieniec i kwiaty oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego kochanego męża, ojca i dziadka **TADEUSZA CZAPLICKIEGO**
 SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
 składa
 RODZINA
 Poznań ul. Swoboda 62 m. 1. 24006g

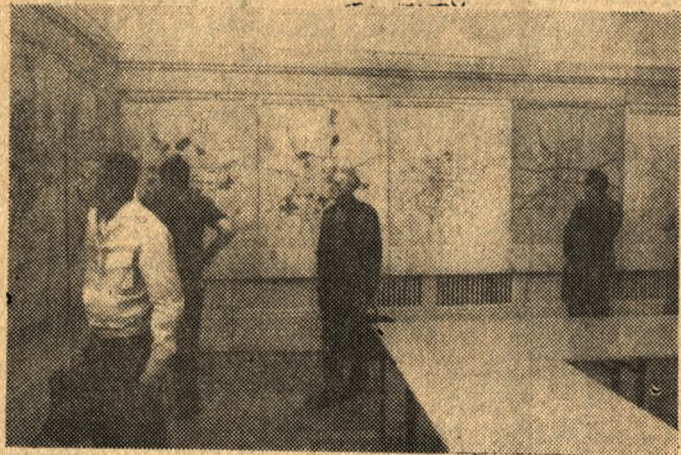
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku odszedł od nas po bardzo pracowitym życiu, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 71, śp. **TEODOR WARDEŃSKI**
 Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
 W smutku pogrążona
 RODZINA 24907g

Z głębokim żalem żegnamy kierownika Kliniki Onkologii AM w Poznaniu, byłego kierownika Kliniki Onkologii Ginekologicznej Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu **prof. dr hab. med. SZCZĘSNY SIMMA**
 W smutku pogrążeni
 Dyrekcja i pracownicy Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, 864-K3

Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom i Wszystkim życzliwym którzy okazali nam serce, pomoc i współczucie w bolesnych dla nas chwilach, oraz Wszystkim uczestniczącym w pożegnaniu, tragicznie zmarłego śp. **RYSZARDA KOCZOROWSKIEGO**
 SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
 składa
 żona z córkami 24734g

Plany Poznania bez tajemnic

**Publiczna ocena pracy architektów i urbanistów
Pierwsza wystawa - otwarta**



Plan zagospodarowania przestrzennego miasta znany jest niewielu poznaniakom.

Fot. „Głos” — Z. Ceglarek

Jakby bezgranicznie ufając architektom i urbanistom, rezygnując z publicznej jego prezentacji i dyskusji nad kontrowersyjnymi — co się później okazało — koncepcjami. A przecież powinny one być dopasowane nie tylko do teoretycznych wskazań, ale w równej mierze do oczekiwań społeczeństwa. Pomijając jego opinie w tak istotnych sprawach „procentuje” dzisiaj kształtem niektórych rejonów — ogólnie mówiąc — architektonicznie nieudanych. Przynajmniej zdaniem zamieszkałych tam osób. Teraz dostrzegają się błędy, ale mała to pociecha, ponieważ na ogół nie jest możliwe ich naprawienie.

Uznaliśmy zatem, że dłużej nie można pozbawiać poznaniaków głosu w sprawie dalszego rozwoju ich miasta. Szansę wypowiedzi przynosi wystawa, której cykl Biuro Planowania Przestrzennego i „Głos” przygotowały. Pierwsza otwarta została wczoraj.

W sali konferencyjnej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego (al. Stalingradzka 18, I piętro) prezentujemy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Poznania. Poszczególne jego założenia omówiliśmy na naszych łamach. Powinno to zwiedzającym nieco ułatwić odczytywanie poszczególnych planów. Są one jednak wysoce specjalistyczne i dlatego ustanowiono dyżury architektów i urbanistów, słuchających szczegółowymi wyjaśnieniami. Kolejne ułatwienie stanowią, wyłożone do wglądu, tekst i opis planu. Tam znaleźć można wyczerpujące informacje o kierunkach rozwoju miasta. Na tyle drobiazgowo, że uwzględniające nawet rozwój sieci strażnic przeciwpożarowych, powiązanych z rozwojem przemysłu.

Zwiedzający wczoraj wystawę otrzymali informacje z pierwszej ręki. Ich przewodnikiem był bowiem generalny projektant mgr inż. arch. Tadeusz Galecki. On też w najbliższy czwartek (godzina 13) wygłosi prelekcję, której tematem będzie, oczywiście, prezentowany plan. Zainteresowanie nim wykazuje wiele środowisk, do dyskusji chcą się też włączyć zwiedzający z dawna — „Solidarność” i branżowe. Jak poinformował wicewojewoda poznański, Ryszard Cmielewski, w tym tygodniu odbędą się rozmowy z udziałem Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska. Liczymy też na głos radnych, od których zależy przecież wygląd Poznania za lat kilka i kilkanaście.

Wszystkich zainteresowanych przyszłością rodzinnego miasta zapraszamy zatem na wystawę, którą zwiedzać można w godzinach 8 — 17. Mamy nadzieję, że znajdującą się w sali książka uwag i wniosków nie pozostanie pustą. (pik)

P. S. W imieniu grupy zawodniczych, zadzwonił wczoraj do redakcji nocnej czytelnik, który wybrał się na wystawę po godzinie 15 i zastał drzwi zamknięte. Mamy nadzieję, że jest to pierwsze i ostatnie spotkanie organizacyjne. Przypraszamy.

Lektury z makulatury

23 maja po talon na dzieła Mickiewicza

Taką formę skupu makulatury nasi czytelnicy proponowali już od dawna: dzieła literatury pięknej dla tych, którzy sprzedadzą określoną ilość nieużytecznego papieru. Do tej pory nie było możliwości wprowadzenia tego typu zachęty. Wreszcie jednak z inicjatywy m. in. Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Urzędu Gospodarki Materiałowej, Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego, Zjednoczenia Księgarstwa oraz Zespołu Studia 2 TV — podjęta zostanie ogólnopolska akcja zbiórki surowców wtórnych pod hasłem „Lektury z makulatury”.

Polega ona na tym, że każdy, kto dostarczy do punktu skupu makulaturę za 20 złotych (czyli po 10 kilogramów gazet i czasopism lub książek, broszur i zeszytów albo 20 kilogramów makulatury mieszannej (np. opakowań) — otrzyma talon uprawniający do nabycia w roku 1982 specjalnego wydania „Dzieł poe-

tycznych” Adama Mickiewicza (4 tomy). Przygotowano 400 000 talonów, z których każdy będzie pokwitowaniem za dostarczoną makulaturę wartości 20 złotych.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, które koordynuje akcję w Wielkopolsce, otrzymało 36 000 talonów i rozdzieliło je na wszystkie stałe punkty skupu. Indywidualni dostawcy makulatury (z akcji wyłączone są przedsiębiorstwa) będą mogli wymienić ją na talony 23 maja w godz. 8 — 18. Jeśli nie wszystkie talony zostaną w tym dniu rozprawdzone, przewiduje się przedłużenie akcji do 29 maja.

Talony trzeba będzie rejestrować w dowolnej księgarni „Domu Książki” do końca czerwca. Żeby jednak umożliwić amatorom dzieł Mickiewicza łatwiejsze sprawy od razu, 23 maja będą czynne wszystkie placówki „Domu Książki” w godz. 9 — 14. Kolejność zarejestrowania talonu będzie decydowała o terminie odbioru książek. (gra)

Powrót z wczasów z... cukrem

Na ogół każda decyzja o zmianie w systemie reglamentowanej sprzedaży mięsa, jego przetworów i drobiu — wymaga opracowania szczegółowej instrukcji. Nie obyło się bez niej także w przypadku nałożenia na wczasowiczów obowiązku oddania części przydziału. Normy wyznaczone na 14-dniowy turnus podawaliśmy już w „Głosie”, dzisiaj kolejne szczegóły.

Czytelnicy pytali co mówią przepisy o cukrze, ponieważ karta C-II posiada odcinki kilogramowe, a w ośrodku wczasowym pozostawić należy 0,5 kg. Postanowiono, że wyliczać się będzie odcinek kilogramowy i zwracać każdemu

(dotyczy to dorosłych) 0,5 kg cukru.

Osoby otrzymujące całodzienne wyżywienie w domach opieki społecznej, domach dziecka itp., pozbawione przydziału kartek, przed wyjazdem na wczasy będą w nie zaopatrzone. Wysokość normy uzależnia się od czasu trwania turnusu.

Odcinki wycięte z kart wczasowiczów kierownictwo ośrodka rozlicza bezpośrednio z dostawcą towarów. Raz jeszcze informujemy, że **obowiązek przekazywania części przydziału nie dotyczy osób przebywających na leczeniu sanatoryjnym lub profilaktycznym.** (pik)

Reglamentacja mleka?

Najłatwiej sięgać po środek ostateczny

„Rzecz jednak w tym — pisałem w „Głosie” 23 kwietnia — aby nie ulec przekonaniu, że reglamentacja jest dobra na wszystko i jej przede wszystkim trzeba udzielać pierwszeństwa w podziale towarów. Nie sposób też traktować ów sposób sprzedaży jako trwały element zaopatrzenia.”

I oto stało się. Są ostatnio w Poznaniu kłopoty z kupnem mleka a więc przeciwdziałać im może tylko reglamentacja. Tym razem miałyby ona — jak poinformowała wczorajsza „Gazeta Zachodnia” — dotknąć kientów, którym przynosi się ten artykuł spożywczy pod drzwiami. Mówi się o przydziale jednego litra na rodzinę, o lepszym zaopatrzeniu sklepów dzięki... oszczędnościom na dostawach abonamentowych.

Kto wierzy w to, że pozbawienie ludzi dotychczasowych dostaw mleka do domu natychmiast poprawi zaopatrzenie? Kto liczy na to, że ktoś kto zamawiał na przykład 2 litry mleka teraz poprzestanie na jednym i nie pobiegnie do sklepu? Kto chce być ojcem następnych kolejek, na oczekiwanie w których i tak już wystarczająco jesteśmy skazani? Wreszcie — komu przypisać należy błędne przekonanie, że reglamentacja jest dobra na wszystko?

Na te pytania na razie nie znamy odpowiedzi. Wiemy na-

tomiast i jesteśmy przekonani, że nie wolno nikomu zrezygnować ze starań o poprawę sytuacji. Możliwości w tym względzie są, ale nie nasza to rola, aby wyręczać handel i jego władze, wskazując co i jak należy po kolei uczynić. Wielkopolska do ubogich w mleko regionów nie należy, zaś Poznańskie zalicza się do czołowych jego producentów. Jak zatem wytłumaczyć potrzebę sięgania po środek ostateczny — po reglamentację?

Wystarczająco skąpe są już przydziały innych niezbędnych każdemu organizmowi wyrobów, aby jeszcze wpisywać na tę listę mleko. Dziennikarz „Gazety Zachodniej” napisał: „Uważam też, iż władze wojewódzkie wykazują w sprawie mleka co najmniej pasywność. (...) Mleko trzeba załatwić. Choćby się miało je dowozić z innych miast, gmin czy nawet województw. Choćby w sklepach trzeba je było sprzedawać z konwii. Nie wolno iść po najmniejszej linii oporu. Nie apelujemy więc do wojewody, ale wręcz od niego żądamy, aby sprawie mleka poświęcił nieco więcej czasu niż dotąd!”

Podzielając to stanowisko, również jesteśmy zdania, że sprawę należy natychmiast rozwiązać w sposób godny dla społeczeństwa. (pik)

Kolejny zeszyt Kroniki Miasta Poznania

Pierwszy tegoroczny zeszyt kwartalnika „Kronika Miasta Poznania” zawiera wstępnie artykuł Tadeusza Beceli związany z 50-leciem istnienia osiedla Szepepankowskiego, powstałego w 1931 roku. W części materiałowej: publikacja Antoniego Janusa — „Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu” (1947—1977), rys historyczny Zbigniewa

Dworeckiego o Radzie Ludowej na miasto Poznań” w latach 1918—1919 (dokończenie) oraz artykuł Ewy Serafinowskiej-Słomkowej pt. „I Biennale Sztuki dla Dziecka” w 1973 r. (dokończenie).

Ponadto w zeszyt — omówienie sezonu artystycznego Teatru Wielkiego w latach 1979/1980 (Bogdan Ciszewski), sylwetka rektora PWSSP, doc. Antoniego Zydronia (Tadeusz Switła) oraz kronika wydarzeń poznańskich przed 50 laty i w szerszym roku.

Całość bogato ilustrowana. Przy tekstach — aneksy. (c)

ECHA naszych publikacji

Ogródki na polu

stąpiło do Wojewódzkiego Zarządu w Terenami z wnioskiem o zapewnienie środków finansowych na sfinalizowanie transakcji kupna — sprzedaży. Dwóm biegłym zlecono oszacować wartość składników majątkowych nieruchomości. Wystąpiły jednak różnice w wysokości wyceny i 20 września — po sporządzeniu protokołu uzgodnień — biegli ostatecznie określili wielkość odszkodowania. O akceptacji warunków nabywania nieruchomości przedsiębiorstwo wystąpiło do użytkownika 25 września. Zostały one przyjęte, a więc wyznaczono termin podpisania umowy w biurze notarialnym (na 24 października 1980).

W międzyczasie podwyższone zostały stawki dla tego typu transakcji, co uwzględniono, a także uregulowano stan prawny całej nieruchomości. Umowa została podpisana.

15 kwietnia 1981 sprawą tą zainteresowano komisję, w skład której weszli przedstawiciele: Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Miejskiego, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Zieleni i Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych Ogródków Działkowych. Ustalono, że:

● teren POD przy ul. Polanowskiej obsiany jest żytem (7 hektarów), natomiast na perko i nieużytki przypada 0,9 hektara;

● wysiew żyta nastąpił przed zawarciem aktu notarialnego, a były właściciel terenu otrzymał stosowne odszkodowanie za wymienione wyżej zasiewy;

● wycieczanie działek rozpoczęło 5 listopada 1980, natomiast ich rozdział nastąpił (w drodze losowania) 6 kwietnia 1981;

● stan zasiewów był słaby (żyto rzadkie, niewyrosnięte, brak na wozenia i zabiegów uprawowych), w związku z czym ich pozostawienie nie miało znajdowało uzasadnienia (przewidywany znikomy plon).

Działkowicze, pełni zapału, przy stąpili już do pracy. Czytelniczka Maria Malinowska (inżynier ogrodnictwa) uświadomiła nam, że ogrody działkowe, poza uprawami szklarniowymi, są najintensywniejszą formą uprawy gruntownych. Zachęcała równocześnie redakcję do ponownego zainteresowania się sprawą, co niniejszym uczyniliśmy. (pik)

MAI	Mikołaja, Piotra
19	Słońce: 4.53—20.47
Wtorek	

TEATRY

WIELKI — g. 16.30 „Viva la Mamma”
POLSKI — g. 19 „Miłość na budowie zleconej”
NOWY — g. 19 „Gbury”
LALKI I AKTORA — g. 10, 17 „Bajki o wilku” (b.o.)

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Ostatni pościg z Gun Hill” (amer. 15 l.), g. 17.30 „Narodziny gwiazdy” (amer. 15 l.), g. 20 — s. zamkn. DKF „Kamera”
KDF PALACOWE — g. 15, 17 „Mecanica national” (meks. 18 l.), g. 19 DKF
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Cena strachu” (amer. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Gangsterzy szos” (kanad. 15 l.)
GONG — g. 10, 12, 14, 18, 30 „Brawurowe porwanie” (amer. 18 l.), g. 16, 17.30 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol. b.o.)
GWIAZDA — g. 9.15, 11.30, 13.45, 20 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.), g. 16, 18 „Zoinierz królowej Madagaskaru” (pol. 15 l.)
JAGIELLONKA — g. 16 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), g. 18 „Udręka” (hiszp. 15 l.)

KOSMOS — g. 17.30 „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer. 18 l.)
MALTA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Bilet powrotny” (pol. 18 l.)
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Zasady dominacji” (amer. 15 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Pyza i licho” (pol. b.o.), g. 17 „Panowie dbajcie o żony” (fr. b.o.), g. 19 „Przepraszam, czy tu bija?” (pol. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szklane serca” (RFN 15 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.)
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Mały książę” (amer. b.o.), g. 19.30 „Koziorożec-1” (amer. 15 l.) sala mała — g. 16, 18 „Księżniczka na grochu” (amer. 15 l.)
TECZA — g. 15, 17.30 „Złoto dla zuchwałych” (jug. b.o.), g. 20 „Przyjaciele” (jug. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Superpotwór” (jap. b.o.)
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Audiencje generalne papieża Jana Pawła II”
Zoo ul. Krąpcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka; neurologia — ul. Lutyczna; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwicza 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Po-

znania — tel 999 nagłe zachorowania w domu tel 66-00-66

Podstacje (czynne cała doba): Os. Piastowskie 16 tel 791-891, ul. Bukowa, tel. 32-12-61, Ury 16 tel 205 431; Kołtujski 103 tel 544 44; Swarzędz ul. Wianko wa tel 544-44 i 147-399; Luboń ul. Wolności 8 tel 544-44 i 130-999

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ul. Marcinkowskiego 22 czynny codziennie g. 7—22 tel 989 — udziela informacje, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi.

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie w g. 15.30—7.30 dni świąteczne — cała doba

Punkty Pomocy Włeczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprzaka 16 tel 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42 tel 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów) tel 20-58-81; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel 710-82; Wilda — Dzierżyńskiego 140 tel 33-29-11 Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia tel 66-00-66 Pe diatryczne zespoły wypadkowe dla dzieci: Wilda Stare Miasto Grunwald Jeżyce

Apteki: tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142; Główna 53, Kórnicka 74 Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, paw. '04, Starołęcka i. Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

9 Czwtery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronie — „Dzieńca z Nowolipiek”; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka Roztoczy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studia „Gama”; 15.10 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Muz. i Aktualn.; 16.05 Pięć minut o kul turze; 16.10 „W drodze do jej serca” — Zespół Bajm; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Włeczor w Studiu Gama; 21.05 Kronika sportowa oraz inf. z WP; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju — magazyn; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23 „Minut dzień”
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14.05, 15.05, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

Transm. z trasy XI etapu WP: 13.30, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.15.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Dobrze urodzony” pow.; 9.10 Muzyka filmowa Billi Conti; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Barokowy koncert; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Phanton; 11 Pow. w wyd. dżw. — „Lampart”; 11.30 Benson gra i śpiewa Beatlesów; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Moja Antonia” — pow.; 14 Koncerty klasyków wiedeńskich; 15.05 Wokół nowej fall; 15.40 E. Garner gra standardy; 16 A. Rafalowski „I spoza palety”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Co się stało z tą rybą?”; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Z obu stron kamery — „Indeks”; 19.20 „Kocham cię Anno” — gra zespołu Extra Ball; 19.35 Opera — G.

Rossini „Cyrukłk sewilski”; 19.50 „Dobrze urodzony” — 20 odc.; 20 Antologia piosenek francuskiej; 20.30 — „Szkic od portretu” — słuch.; 21.06 W roli głównej Dee Dee Bridgewater; 21.30 Śladami jazykowych legend; 22.08 Śpiewa Charles Aznavour; 22.16 Granice muzyki; 23 Wiersze Izahaklana; 23.05 Między dniem a snem.
Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45 Radioexpress; 7 Stereo: Muzyczne dzieło dobry; 7.15 Aud. W. Lelsera; 7.30 Stereo: Muzyczne dzieło dobry c.d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Aud. M. Grądzkiego; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Śpiewa chór p/d J. Kurczewskiego; 17.40 Audycja aktualna; 18 Stereo: Muzyczne penetracje.

15.00 — Telewizyjny Klub Seniora;
15.30 — Dziennik;
15.45 — Obiektwy;
16.00 — Wysług Pokoju — XI etap;
17.15 — Polska Kronika Filmowa;
17.25 — „Interstudio”;
18.00 — „Magazyn” c.d.n.;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Studio Sport — piłka nożna na RFN — Brazylia. W przerwie ok. godz. 20.45 kronika Wysług Pokoju;
22.05 — „Forum ekonomistów”;
22.50 — „Właściwy człowiek” — „Z próżnego i Salomon...”
23.25 — Dziennik;
23.40 — Telewizja w sprawie miliardów;

PROGRAM II

10.00 — Spotkania literackie;
10.30 — Stare Kino;
16.30 — Język rosyjski (2);
17.00 — Język francuski (2);
18.00 — „Cała naprzód”;
18.30 — Spotkania literackie — w kręgu Austry;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Antykwarlat” — „Początek czasu teraźniejszego”;
20.30 — Wtorek Melomana — recital Reginy Smendzińskiej;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — Stare Kino: „Wielcy aktorzy teatralni na filmowym ekranie” (Stefan Jaracz, Józef Węgrzyn, Stanisław Wysocki, Aleksander i Kazimierz Junosza Stępiński), film Tadeusza Palki — „Kara” — po filmie rozmowa z autorem;

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR RTSS. J. polski (sem. II);
6.30 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. II);
9.00 — J. polski (kl. I i II);
11.00 — Wychowanie plastyczne (kl. III);
12.50 — Rodzina współczesna (kl. I—II i II);
13.30 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. IV);
14.00 — TTR — Uprawa roślin (sem. IV);
14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;